Nr. 166. Środa 3 Lipca 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admini...yi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ... od 1 ... do ... czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni raz ... dopłatą pierwsi 7... 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 ...

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocze: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratorowie półroczni otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" bezpłatnie.

W celu ustalenia nakładu upraszamy o rychłe uiszczenie prenumeraty, gdyż inaczej nie moglibyśmy dostarczyć spóźnionym prenumeratorom wyczerpanych numerów Gazety lub zeszytów Przewodnika.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór c. k. notaryusza Antoniego Hanusza na zastępcę Prezesa Rady powiatowej w Łańcucie.

Obwieszczenie

c. k. galic. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 29 czerwca 1878 r. l. 4600 pr. względem wydzielenia gminy Stronibaby z okręgu c. k. sądu powiatowego w Busku i wcielenia jej do okręgu c. k. miej. del. sądu powiatowego w Złoczowie, tudzież względem pozostawienia takowej nadal w okręgu c. k. starostwa w Złoczowie.

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 czerwca b. r. l. 8038 zostaje gmina Stronibaby z dniem 1 sierpnia 1878 r. wyłączoną z okręgu c. k sądu powiatowego w Busku i wcieloną do okręgu c. k. sądu powiatowego w Złoczowie.

Gmina ta, która według tut. obwieszczenia z dnia 12 maja b. r. l. 3024/pr. (Dz. ust. i rozp. kr. n. 37) miała z dniem 1 sierpnia b. r. być wyłączoną z okręgu c. k. starostwa w Złoczowie i wcieloną do okręgu c. k. starostwa w Kamionce strum., pozostaje na mocy rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 20 czerwca b. r. 1935/M. I. nadal w powiecie politycznym złoczowskim. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Alfred hr. Potocki
c. k. Namiestnik.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 3 lipca.

Wieści o rokowaniach między Stolicą Apostolską a rządem niemieckim, szerzone uporczywie przez prasę włoską i pewną część niemieckiej, zostały zredukowane do istotnej miary swego znaczenia ogłoszeniem listów Leona XIII, cesarza Wilhelma i księcia następcy niemieckiego tronu, które podał urzędowy *Reichsanzeiger*. Nigdy nie przywiązywaliśmy wagi do pogłosek, kolportowanych przez pewne dzienniki, informujące się przez dziurki od kluczów, co się dzieje w Watykanie, nigdy też nie wierzyliśmy, aby Leon XIII istotnie skłaniał się do zawarcia zgody z rządem niemieckim na podstawie daleko sięgających ustępstw.

Dziś mamy przed sobą dokumenta urzędowe, obejmujące całą historyę tych wrzekomych rokowań między Stolicą Apostolską a rządem niemieckim. Krótka to historya, bo w trzech listach zamknięta, a nie wiemy, czy obok tych pism szły równocześnie jakiekolwiek rokowania pośrednie, a jeżeli szły istotnie, to jak się teraz dosadnie okazuje, nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Papież uwiadamia cesarza Wilhelma o swem wstąpieniu na stolicę św. Piotra, cesarz odpowiada na tę notyfikacyę, oświadczając zarazem, że konstytucya państwa niemieckiego nie może być zmienioną według zasad kościoła rzymsko-katolickiego. Leon XIII wyraża następnie współczucie swoje z powodu zbrodniczego zamachu na życie cesarza, a książę następca tronu dziękując za ten objaw udziału, wiedziony „chrześciańskiem uczuciem" wyraża nadzieję, że pojednawczemu usunięciu trudności zatargu między państwem a kościołem nie będzie zamkniętą droga, którą zostawiono w innych państwach.

Jest to zatem wyrzut, że Rzym bezwzględniej postąpił z Niemcami, niż z innemi państwami europejskiemi, w których kościół znalazł się również w kolizyi z ustawodawstwem świeckiem. Nie należy wszakże zapominać, że kollizya ta nigdzie nie wystąpiła tak gwałtownie jak w Niemczech, że nigdzie nie stworzono takiej przepaści między państwem i kościołem, nigdzie nie prowadzono walki tak radykalnie, tak bezwzględnie i niemal eksterminacyjnie przeciw instytucyom katolickim, jak w Niemczech. Bezwzględność Watykanu tym razem mierzyć należy bezwzględnością ustawodawstwa, a bardziej jeszcze prowokacyjną zaciętością tych organów, którym poruczono jego wykonanie. W Austryi stosunki państwa do kościoła doznały także znacznej reformy i regulacyi, i pod niejednym względem przywileje przyznane kościołowi straciły ważność swą wobec racyi państwa — ale droga pojednawcza została otwartą. Nie zamknął jej kościół, bo nigdy nie zamykały jej rządy monarchii. W Niemczech, niestety, było całkiem inaczej.

Ogłoszenie korespondencyi między pałacem monarszym niemieckim a Watykanem, pojmować należy jako smutną wskazówkę, że sposobność złagodzenia nieszczęsnej walki minęła bez skutku. Jest to zamknięcie akt, które nie osiągnęły żadnego rzeczywistego rezultatu. Publikacya ich w *Reichsanzeigerze* jest pod tym względem bardzo wymownym znakiem i nie pozwoli się łudzić nadal nikomu. Nie bez charakterystycznego znaczenia jest także fakt, że listy monarsze kontrasygnowane były przez ks. Bismarcka. Bardziej niż treść wymijająca i zimna, nadaje dokumentom tym cechę stanowczego oporu kontrasygnacya kanclerza, twórcy i najenergiczniejszego bohatera *Kulturkampfu*. Po tem wszystkiem nie można się spodziewać pojednawczego zwrotu.

Kto wie, czy w tem bezwzględnem trwaniu w wypowiedzianej raz kościołowi walce, nie odgrywają większej roli ambicya raz obranego systemu i obawa przed zarzutem słabości lub ustępstw, aniżeli szczera ... i wzgląd jaki praktyczny. Ks. kanclerz nie łudzi się sam zapewne co do ostatecznych rezultatów tej walki; przekonał się, że skutek jej jest tylko ujemny i nie może być nazywany zwycięztwem, a czysto materyalny tryumf rządu, tryumf doktryny o wszechmocności państwa, nie zdoła nigdy wynagrodzić rozdwojenia w społeczeństwie i owej fatalnej waśni domowej, która odstręcza monarchii niemieckiej

---

7)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Ubieram się w pantofle, wchodzę do sieni, i odsunąwszy zasuwkę mówię:

— Proszę wejść!

— A kto to?

— No ja, sąsiad....

— Proszę, niech pan napowrót zamknie....

— Niechże pan wejdzie.

— Ja nie wejdę, proszę niech pan zamknie....

— Więc czegóż pan dzwonisz już od kwadransa?

— Ona mi tu sama musi otworzyć!.... Dziewczynę wypędziła wczoraj, klucza od bramy mi nie daje, schody zabrała.... więc niech wstaje sama. Bardzo panu dziękuję, ale proszę zamknąć.

— Możesz pan stać Bóg wie jak długo, jeżeli jej nie przyjdzie ochota otworzyć...

— Będę stał choćby do rana — przekonywa mię energicznie pan Czupurek — będę dzwonił całą noc, a baba sekutnica musi tu przyjść sama.

— Zmiłuj się panie kochany — perswaduję mu — ależ nam spać nie dajesz. Ciotce już od kwadransa serce bije jak młotem z przestrachu, cóż my winni panu?...

— Prawda, masz pan racyę, zapomniałem o tem.... Bardzo przepraszam, ja sobie inaczej z nią poradzę.... Swoją drogą niech pan drzwi zamknie, bo może mi poda klucz oknem i ja obejdę bramą na dziedziniec.... Albo tam można przejść?... cały wjazd zawaliła drzewem, taczkami, jakiś stary wóz tam stoi... Proszę niech pan idzie spać.

Ha, kiedy nie, to nie — myślę sobie — walcz asan, skoro ci się tak podoba i szukasz w tem satysfakcyi.

— I cóż? — pyta się ciotka.

— Nie chce wejść; powiada, że gospodyni musi mu sama otworzyć.

— Mogłeś go puścić przez kuchenkę.

— Nie można cieciu, bo służąca zastawiła drzwi swojem łóżkiem, i mówię cioci tak chrapie, jakby głos dzwonka był dla niej szmerem strumyka....

— Mój Boże, jacy ci ludzie szczęśliwi, że nie mają nerwów.... Mnie szmer muchy obudzi, a oni śpią, choćby im z armat nad uszami strzelano....

Rozmawialiśmy jeszcze parę minut o szczęśliwości ludzi bez nerwów; ja przekonywałem, że i ciotka czasami dobrze spi, a ona spierała się do ostatniego, że to nie prawda, że od kilku lat wcale nie sypia, że budzi się co parę minut, a najmniej czterdzieści razy na noc.

— Moja ciociu — mówię do niej — przecież nieraz, gdyśmy mieszkali w Drezinie — przechodziłem przez cioci pokój a ciocia nie słyszała.

— Hm — mój kochany, zdaje ci się, że jak się nie ruszam to śpię; nie bój się, słyszę ja zawsze wszystko.... ale cóż mam robić, leżę spokojnie....

— Eh, imaginacya, nic więcej! Przecież słyszę nieraz miarowy oddech cioci, czasem lekkie chrapanie....

— Proszę cię Konradku, nie sprzeczaj się ze mną! Nie mam żadnej potrzeby kłamania, ani też tłómaczenia się przed tobą.... Ty lubisz się tylko przekomarzać.... No, no, idź spać.

Widząc, że ciocię zaczyna ta rozmowa irytować, bo jest przekonana, że nigdy i nigdzie od lat dwudziestu nie sypia, kładę się i ja, zdziwiony, że jakoś uspokoił się przed domem pan Czupurek. Ale licha się tam uspokoił; tylko żeśmy się zajęli rozmową i nie słyszeli monotonnego bębnienia w szybę do mieszkania pani Drachowskiej.

W Krakowie o godzinie dziesiątej wieczorem, nawet podczas karnawału i na ulicach najliczniej zamieszkałych taka panuje cisza, że idąc trotuarem człowiek sam straszy się stuku swych własnych butów, a cóż dopiero mówić o takiej bocznej ulicy, przy której stał dworek pani Drachowskiej, i do tego o jedenastej w nocy. Coś w czwartym dworku od nas mieszkał stary obywatelski emeryt, i grywał wieczorami na harmonijce, a mimo zaklejonych dubeltowych okien, tak mi się jego melodya codzień jednostajna wbiła w pamięć, że o każdej godzinie dnia i nocy mógłbym powtórzyć te urywane stękania jego instrumentu, gdy go miętosił puszczając basem: „Albośwa to jacy tacy, jacy tacy... jacy tacy..."

Nic też dziwnego, że bębnienie monotonne w szybę okna (widocznie pan Czupurek już wziął na cierpliwość) odzywało mi się w uchu z bezprzykładną dokładnością... Cóż będę więcej opisywał? Czy to nie zdarzyło się któremu z miejskich czytelników słyszeć coś podobnego w swojej kamienicy... Z początku nic; uzbraja się człowiek w ludzką cierpliwość, słucha i milczy... Dalej przybiera anielską cierpliwość, zakrywa uszy kołdrą — i również milczy. Ale że po anielskiej cierpliwości zdaje się, że nie ma innej do wyboru, przeto cierpliwość ta, doszedłszy swego zenitu, zaczyna schodzić na dół, i przemieniać się stopniowo w niecierpliwość. Składają się na to dwa czynniki: jeden objawia się wzdychaniem, drugi zaciskaniem zębów; a jeżeli przyczyni ... i trzeci w postaci przewracań się na łóżku i takich ...ów „ach mój Boże.... trzeba zwaryować", jakie się z pokoju cioci dobywały — to musi się skończyć na tem, że człowiek zrywa się z łóżka i zaczyna szukać po kątach czegoś, co się nazywa laską, parasolem, szpicrutem lub jakim innym w rodzaju tym monitorem.

Ja dzięki Bogu pamiętając, że grzeczność dla pani gospodyni i C...a to miały być ... mnie synonimy, opowiedziawszy ... cioci, przeszedłem jej pokój i zacząłem kołatać do drzwi gospodyni... Słyszę, kaszle — więc nie śpi.

— Zlituj się pani; daj mu klucz od bramy, bo już wytrzymać nie można od tego stukania.... Ciocia dostała spazmów...

Nie ma odpowiedzi, ... dochodzi mię szelest nakładanej sukni, potem otwieranie drzwi do frontowego pokoju. — Nie mogę się powstrzymać, żeby nie odbyć takiego samego marszu przez swoje mieszkanie i nie posłuchać wielce ciekawej przedmowy przy wręczeniu kluczy od fortecy...

Uchyliłem drzwi od sieni i słyszę miodopłynną rzecz pani Drachowskiej.

— Bardzo pięknie, bardzo ładnie! Czy to o tej godzinie porządni młodzieńcy wracają do domu?

— Proszę mi dać klucz, lub przepuścić przez swoje mieszkanie! — fuknie ale z całej siły wstrzymując wybuch pan Czupurek.

— Otóż to grzeczny mężczyzna, kandydat na adwokata... konkurent do mojej córki... Narażasz mię pan, że dostanę kataru.. panna kasztelanowa już spazmuje... Tak, tak, najlepiej burdy robić po nocach, to się nazywa dobre wychowanie.

Nie powtarzam już co dalej by... trudno uchwycić z jednej strony wy... ce pioruny, a z drugiej łagodny ton pani, niby plusk spokojnie padające

najdodatniejsze i najszacowniejsze żywioły zachowawcze. Ale powiedziano raz *Wir gehen nicht nach Canossa!* a dewizie tej dano zbyt małoduszne znaczenie. Dziś już najmniejsze, najsprawiedliwsze ustępstwo uchodzi za koncesyę najzaszczytniejszy nawet układ między państwem a kościołem okrzyczanoby za kapitulacyę.

Wobec takiego stanu rzeczy trudno o porzucenie raz zajętego stanowiska. Katolicy niemieccy mogą mieć zawsze tę pociechę, że z bezwzględnością zasady nie będzie mogła iść nie ustannie w parze bezwzględność praktyki. *Fortiter in re et fortiter in modo* było dotąd hasłem walki z kościołem. Taka bezwzględność już dziś otrzymać się nie da, a prędzej czy później znajdzie swój kres w opornej sile samych stosunków. *Kulturkampf* złagodniał dziś znacznie, a złagodnieje jeszcze bardziej w przyszłości, choćby zasada państwowa pozostała niewzruszoną. Czas i ważne doświadczenia, których nie brak dziś unifikowanym Niemcom, utorują drogę pojednaniu, które dziś stało się rzeczą tak trudną i niemal niepodobną.

KORESPONDENCYE

Medyolan, 30 czerwca.

(B) Na odjezdnem z Wenecyi przesłałem Wam krótki list o demonstracyi wyprawionej przed tamtejszym konsulatem austryackim z powodu wrzekomo wzbronionej wycieczki gości tryesteńskich do Wenecyi. O bliższych szczegółach tego swawolnego wybryku gawiedzi weneckiej nie zdołałem już zasięgnąć na miejscu autentycznej informacyi, ale ze wszystkiego, co piszą dzienniki i opowiadają naoczni świadkowie, zdaje się, że zniewaga wyrządzona konsulowi austryackiemu jest tego rodzaju, iż zapewne rząd włoski bez żadnego nacisku uzna potrzebę dania zupełnej satysfakcyi. Z ust Włochów samych słyszałem wyrażoną obawę, żeby w Wiedniu nie postawiono takich wymagań, jakim przed dwoma laty poddać się musiał rząd serbski, gdy konsul austryacki w Belgradzie, ks. Wrede doznał zniewagi. Między obu wypadkami nie zachodzi wcale taka analogia, ale w każdym razie zapisuję tę obawę jako charakterystyczny objaw usposobienia opinii publicznej. Ogół ludności włoskiej nie pragnie żadnych kolizyj — to nie ulega wątpliwości, to zresztą nie zawisło tylko od dobrej woli ludności, lecz od stosunków wewnętrznych, które w pięknej Italii wcale nie zawisły nie są teraz przedstawiają.

Rozprzężenie wewnętrzne, rozstrój w stronnictwach, złe położenie finansowe — oto rękojmie pokojowego usposobienia Włochów. Dlatego nie trzeba się trwożyć pewnemi objawami, które dałyby się tłómaczyć ukrytą chętką skorzystania z obecnych zawikłań europejskich. Mam tu na myśli ruchy wojsk, które wpadają w oko, i może niezupełnie dałyby się wytłómaczyć ćwiczeniami, dyslokacyą i t. d. Obecna pora skwarów nie jest stosowną ani do ćwiczeń, ani do zwyczajnej dyslokacyi, zwłaszcza we Włoszech. Nie raziły mię pełne pociągi z żołnierzami w takich miejscowościach jak Werona lub Brescia, gdzie służba w fortyfikacyach wymaga znaczniejszej załogi, ale dlaczegoż takie same pociągi idą w innych kierunkach, dlaczego i po innych dworcach snują się w znacznej liczbie różnego rodzaju urlopnicy, z których oczu płatny od wiersza korespondent wiedeńskich dzienników, niezawodnie wyczytałby rozkaz bodaj częściowej mobilizacyi?

Skoro wewnętrzne położenie Włoch daje rękojmię pokojowego zachowania się, nie trzeba się trwożyć nawet takiemi rzeczami jak manifest jakiegoś komitetu goryckiego, wydany w rocznicę bitwy pod Custozzą. Nie wiem, czy z innych dzienników znacie już ten ciekawy dokument. Na wszelki wypadek nie powtarzam go w całości lecz ograniczam się do końcowego ustępu. Komitet wrzekomo gorycki a zapewne czysto włoski ubolewa, że w r. 1866 tylko Wenecya połączona została z Włochami. Należało się to także Gorycyi, Trydentowi i Tryestowi ale — dyplomacya zepsuła wszystko. *Risum teneatis!* Za przegraną bitwę wymagać tyle — to zaiste żart! Na podstawie tej samej logiki nic nie stało komitet utrzymywać, że Włochom należała się jeszcze druga wielka krzywda za Lissę — nie dostali ani piędzi ziemi!

Sens moralny wspomnionego dokumentu tłómaczy nam, dlaczego Włosi jednym tchem wołają o pokój i demonstrują w sposób, przypominający najburzliwszy okres z dziejów zjednoczenia narodowego. Włochom zdaje się, że każde zawikłanie europejskie musi im przynieść korzyść. Czy Turcya przegra, czy Rossya zostanie upokorzoną, zawsze Włochom — coś się należy! Szczęście psuje, jak widać, nie tylko jednostkę lecz całe społeczeństwo!

Mostar, 16 czerwca.

☐ Pomiędzy wojskiem tureckiem w Hercegowinie panuje szkorbut w sposób przerażający od trzech miesięcy. Dotkniętych tą chorobą leży dziś po szpitalach przeszło 900 żołnierzy, a większa z nich część umiera dla braku świeżej, światłej a skutecznej pomocy. Liczba ofiar, wyrwanych przez tę chorobę do tej pory z szeregów, wynosi około 2.000. Żołnierz turecki z natury zdrów i silnej konstytucyi, zdolny jest znieść bardzo wielkie trudy i prywacye; ale kiedy trudy te posunięte zostaną aż po za ostateczność, jak się to tu niezawodnie działo, wtedy i żelazna natura złamać się musi. Przez całą zimę, i wiosnę teraźniejszą żywiono tu biednego żołnierza jedną tylko, lichą racyjką fasoli, okraszonej oliwą, i to nie dla braku innego pożywienia, ale dla zrobienia oszczędności, o której nie wiadomo, czy do skarbu publicznego wpłynęła.

W Hercegowinie nie było nigdy więcej nad 20 batalionów, ale to tak niekompletnych, że w nich wszystkich razem liczyć było można zaledwie 8000 żołnierza. Dziś szkorbut przerzedził je może do połowy. To też kommendant wojskowy, postrzegłszy nareszcie fatalne skutki zaprowadzonej oszczędności, przeniósł najprzód wojsko z równin Woczytela w równiny Blagi, gdzie przynajmniej woda ma być dobra i zdrowsza powietrze; a prócz tego wydają teraz żołnierzowi i mięso i ryż i masło.

Komendant wojskowy od dawna już zaprzestał wypłacać dostawców armii; a *sergi* czyli bony, jakie im powydawał dla ułatwienia im obrachunków z ich wierzycielami, obliczają dziś na przeszło ośm milionów piastrów. Summa ta przewyższa siły finansowe kupców i negocyantów miejscowych, u których dostawcy dla armii wypożyczyli wszystką gotówkę. Dostawcy zaprzestali już zupełnie dowozów dla wojska co położenie jego wielce pogorszyło, ale zarazem i wszelki ruch handlowy zatamowało. To też bieda i nędza do najwyższego doszła tu stopnia. Żołnierz niepłatny od 14—15 miesięcy, a o żołd nie wolno mu dopominać się pod karą bastonady. Żeby sobie kupić tytoniu i trochę owocu, trudnią się jedni na rzecz miejscowych kupców przemytnictwem, do czego ich mundur ośmiela, drudzy przedają skrycie racye mięsa, ryżu i chleba, a inni nareszcie oddają się po prostu żebraniu. Do tej kategoryi należą głównie ci, których mundury w łachmany się już obróciły, i podobniejszymi ich czynią do dziadów niż do żołnierzy.

Mustafisy, zarekrutowani wyłącznie z muzułmanów, i wysłani w sile 800 do Nowosinia dla strzeżenia tamecznych wąwozów, dezerterowali od dawna i dezerterują wciąż w góry, po 2ch, po 3ch dziennie, tak że dziś pozostało ich w tej miejscowości 50ciu, i to po większej części samych sług i ordynansów oficerskich. Przyczyną tej dezercyi był i jest niedostatek pożywienia. Wydawano im bowiem dziennie tylko ½ oka chleba i 100 dram ryżu, z czego nie mogli oczywiście niczem przyjść w pomoc do utrzymania swych rodzin, z których łona byli pobrani. Dziś wąwozy Nowosinia stoją zupełnie otworem bezbronne.

Oto stan Hercegowiny, pod względem wojskowym; pod względem cywilnej administracyi nie przedstawia się także w jaśniejszych kolorach. Powtarza się bowiem i teraz jeszcze stara plaga poboru dziesięciny, której obecnie nie wydzierżawiają już wprawdzie spekulantom, ale rząd sam ją przez swoich urzędników pobiera; przez co jednak dawne złe nie poprawiło się zgoła, i nie poprawi, dopóki na poborców rządowych nie będą naznaczani ludzie uczciwi, i dopóki nie będą lepiej a regularnie płatni. Przekonać mógł się o tem osobiście sam gubernator Hercegowiny, Mustafa basza, w inspekcyjnym objeździe obwodów Stolca, Poczytela i Lubiszki, której to ostatniej mianowicie miejscowości poborca takich dopuszczał się nadużyć, że zupełnie zrujnował rolników tego obwodu. Pozostaje mimo to na tej zyskownej posadzie, bo jak powszechnie sądzą, dzieli się niezawodnym zyskiem z wpływowymi swymi w samym Mostarze spólnikami.

Nie lepiej rzecz się dzieje przy wymiarze sprawiedliwości. Na tem polu odznacza się znów przed wszystkimi przekupstwem i przedajnością kadi Poczytela Ja...

Rozsądza on między stronami sprawy wedle wysokości łapówki, o które się z niemi formalnie *in plus licitando* targuje. Za najmniejszym pozorem wtrąca biednych wieśniaków do wiezienia a uwalnia ich z niego jedynie za wykupem. Ludność tak muzułmańska, jak chrześciańska tego obwodu trzy już przeciw temu urzędnikowi zanosiła skargi na piśmie. W ostatniej takiej skardze oświadczyła stanowczo, że jeśli urzędnik ten nie będzie natychmiast zmieniony, to cała ludność obwodu Poczytela wyemigruje w masie do Austryi.

Wieść o okupacyi Hercegowiny i Bośnii przez armię austro-węgierską utrzymuje się tu uporne i nawet z każdym dniem więcej się ustala, wraz z przekonaniem, że postanowioną ona była z góry przez aliane trójcesarski, choć wykonanie jej zależnem zrobiono od pewnych warunków. Jednym z najważniejszych ma być ten, że Austro-Węgry okupować będą wojskowo Bośnię i Hercegowinę dopiero na mocy upoważnienia, a nawet wezwania.

Powstańcy a raczej emigranci z Gacka, Nowesinia i Rasny, które to trzy miasta reprezentują trzy obszerne obwody, zaczynają powracać do ognisk domowych, upoważnieni przez księcia Nikitę do zajmowania wszystkich do uprawy przydatnych gruntów i do obsiewania ich w jak największych przestrzeniach. W razie, gdyby ich Turcy niepokoili, mają znowu schronić się do Czarnogóry. Turcy jednak nie myślą ich zgoła molestować. Przeciwnie odebrali oni na prowincyi od władzy centralnej rozkaz, azeby unikali wszelkich z chrześcianami stosunków ile możności nie stykali się nawet dla uniknienia możebnych kolizyj, a jak łatwo przyjść by mogło tem łatwiej. Że wszyscy ci emigranci powrócili z Czarnogóry dobrze uzbrojeni. Powracający wychodźcy nie zgłosiwszy się nawet do władz właściwych, pozabierali sobie i poobsiewali grunta, jakie im się podobały... stoją dzisiaj bardzo pięknie, dzięki przekropnej wiośnie i rokują obfite żniwa, jeżeli tylko późniejsze jakie klimatyczne wpływy nie zniweczą dzisiejszych nadziei, i jeżeli na inne jeszcze obwody, czego do tej chwili sprawdzić nie było można, nie spadła plaga, która dotknęła temi dniami obwód Mostaru i Blagi. Na pola winnice i ogrody w dwóch tych obwodach spadły ogromne chmury szarańczy. Władzy miejscowe w Mostarze przedsięwzięły energiczne kroki dla wytępienia tej plagi, wkładając np. na każdego dorosłego mężczyznę, pod zagrożeniem pewnej kary, obowiązek odstawienia do urzędu codziennie po dwa oka zebranej szarańczy, przez co nastręczoną jeszcze została dla biednych sposobność zarobkowania; zamożniejsi bowiem obywatele kupują uzbieraną przez nich szarańczę po oznaczonej z urzędu cenie 5 piastrów za oko. Tym sposobem ogrody, winnice a może nawet bliższe Mostaru pola nie tak bardzo od tej plagi ucierpią.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Serbia i kongres.)

Z Belgradu piszą do *Politische Correspondenz* pod dniem 25 czerwca: „Podług oficyalnych telegraficznych doniesień serbskiego pełnomocnika w Berlinie, pana Risticza, zgodzili się wszyscy pełnomocnicy na kongresie berlińskim co do Serbii na to, że żadne mocarstwo nie będzie opowiadało przeciw niezależności Serbii. Natomiast panują pewne różnice co do przyznanego traktatem sanstefeńskim terytoryalnego powiększenia Serbii. Zamiast przyobiecanego jej pierwotnie okręgu nowobazarskiego ma otrzymać Serbia cały okręg pirocki aż do Dragomanu, okręg Dranię aż do Tergoviste, okręg Fro aż do Brenoku i Radomiru, a zatem z małemi odmianami całe okupowane przez milicyę serbską terytoryum z południowo-wschodnią częścią Starej Serbii. Ten przyrost terytoryalny wynosi 190 mil kwadratowych z około 200.000 mieszkańców. Krainy te są bardzo urodzajne a ludność składa się w ośmiu dziesiątych z prawowitych Serbów a w dwóch dziesiątych z Bułgarów i muzułmanów. Memoryał, który, w razie gdyby kongres odmówił serbskiemu pełnomocnikowi przystępu na kongres z głosem doradczym, Risticz osobiście wręczy pełnomocnikom kon-

---

...zezu, które ... ąc osobno, to mieszając się razem tworzyły prawdziwą podzwrotnikową burzę, następnie otwieranie lufcików w sąsiednich domach a wreszcie interwencya jakiegoś stróża bezpieczeństwa. Wytoczyła się sprawa, pani dała klucz od bramy, do której otwarcia Czupurek musiał aż zawezwać pomocy pleców policyanta, tak bowiem z wewnątrz założona była rupieciami, dość, że za chwilę usłyszeliśmy nad głową stąpanie naszego sąsiada, potem całą operacyę desperackiego rozbierania się, wytrząsanie popiołu z fajki — i wreszcie około pierwszej ... prawdziwy krakowski spokój...

... czytelników wynudzić ale już trudno ... zyjąwszy udział w naszych nie... musicie si razem z nami od pani ... kiej wyprowadzić. Nie długo będzi... ać tej przykrej ceremonii, bo stało ... drugi dzień o zgodzie czwartej ... pamiętam jak dziś siódmego listopada a w dni pięć po zajęciu nowego lokalu.

Rano, ciotka chora, migrena zaczęła się w najlepsze, a razem z nią i moje utrapienie w usłudze.... Nie, szanowne czytelniczki, piszę się do samej śmierci waszym najwierniejszym adoratorem, szanuję, lubię i gotów jestem dla was sześć razy na dzień krusze kopię z każdym nieprzyjacielem waszym, jednak gdybym miał jeszcze żyć dwa razy tak długo jak żyję i to kawalerem — nie ożeniłbym się z żadną, któraby chorowała na migrenę, nawet z Cesią, daję wam słowo honoru.

— Konradku, podłoż mi poduszkę — dobrze, podkładam — Konradku wyjmij ponie mogę tak wysoko — dobrze, wyjmuję. Konradku, mnie się niedobrze robi, octu na miłość Boską!... Biegam jak ..., leję ocet na chustkę trzeźwię, owijam głowę.... Za chwilę znowu słyszę: Konradku możeby ciepłej wody, zlitnj się oko mi wysadza!.. Daj plasterki cytryny.... Cytryny nie ma w domu, więc łap za palto, biegnę do sklepu, przynoszę cytryny, kraję, kaleczę sobie palec z pospiechu....

— No, jakże, lepiej kochana ciociu?

— Daj mi pokój, nie mów do mnie.

Nie mówię, wynoszę się do drugiego pokoju, siedzę i wzdycham. Ciotka coś się uspokoiła, zachciewa mi się zapalić papierosa., więc na palcach do puszki z tytoniem, ale buty mi zaskrzypiały a ciotka:

— Konradzie na miłość Boga nie skrzyp! Mnie wszystko się w głowie przewraca.

Zdejmuję już buty, kładę pantofle i po cichu zapalam papierosa...

— Już palisz! — słyszę z drugiego pokoju.... Że też ty nie możesz się wstrzymać na minutę od tego palenia, a mnie ten zapach mgli.... Ach... ach!

Dalibóg nie paliłem od rana, ale cóż robić, rzucam papieros przez okno i znowu siedzę i dumam.

— Konradzie, czego ona tak kołacze w kuchni! Proszę cię, powiedz jej żeby była cicho....

Idę i każę być cicho, choć kucharka protestuje, że bez siekania nie mogą być kotlety....

— Ach jakiż swąd z kuchni, czego ty tam chodzisz i drzwi otwierasz!...

— Musiałem jej ciociu powiedzieć, żeby nie stukała....

— Ja nie wytrzymam, jak ciebie kocham Konradzie, nie wytrzymam....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

gresowym, domaga się dla Serbii oprócz wspomnianych wyżej staroserbskich okręgów jeszcze paszalików Prystyna, Pryzreń, Skoplje (Uskub) i Velese (Kjopkrülü); z tego też powodu udał się archimandryta pryzreński Sasa do Berlina z petycyami ludności ostatnich czterech okręgów, które domagają się przyłączenia do Serbii, aby przedłożyć kongresowi żądania i życzenia swoich ziomków. Z okręgu sofijskiego udało się w ostatnim czasie 18 wsi z prośbą do księcia Milana, aby je wcielił do Serbii. Liczne petycye z całej Starej Serbii są częścią dziełem agitatorów serbskich, częścią zaś zostały spowodowane niegodnem zachowaniem się Bułgarów wobec Serbów znajdujących się w Rumelii. Nadto odgrywają w tem rolę także materyalne i finansowe motywa. Gdy Staroserbowie tak w zachodniej części Starej Serbii jak w okręgach sofijskim, veleskim i w okupowanych okręgach Niż, Leskowacz, Pirot, Vranja, Fie i Adlje dowiedzieli się podczas wspólnych dni targowych, że w Serbii nie istnieje powszechna rekrutacya i że wieśniacy płacą tylko małe podatki roczne, zaczęli zbierać podpisy pod petycye żądające przyłączenia ich okręgów do Serbii. Minister Risticz odbywający codziennie narady z członkami kongresu, przywiódł do skutku pożądane porozumienie z pełnomocnikami austryacko-węgierskimi. Stosownie do tego przedłoży rząd serbski natychmiast po zawarciu pokoju skupczynie projekt ustawy o budowie linii kolejowej Sofia-Belgrad-Semlin, zwłaszcza, że rząd został w roku 1877 przez skupczynę upoważniony do przedsięwzięcia robót wstępnych na wspomnianej linii w obrębie terytoryum serbskiego, na który to cel uchwaliła wówczas skupczyna 40.000 dukatów. Aby nadto ułatwić przemysłowi austryackiemu wstęp do Serbii, zawrze księztwo natychmiast po zawarciu pokoju z monarchią austryacko-węgierską traktat handlowy i cłowy i ureguluje tak kwestyę żydowską jak i kwestyę nabywania własności przez obcych poddanych, gdyż po zniesieniu tak zwanych kapitulacyj. Serbowie nie będą stawiali żadnego oporu uprawnienia obcych poddanych do zakupywania majątków nieruchomych."

(Śmierć królowej hiszpańskiej.)

Z powodu śmierci królowej hiszpańskiej umieścił *Constitutionel* dość ciekawy artykuł. Przypomniawszy liczne i straszne próby, przez które przechodziła rodzina orleańska, zastanawia się wspomniany dziennik nad politycznem znaczeniem tej katastrofy: „Pobranie się króla Alfonsa i księżniczki Mercédès było szczęśliwym wypadkiem dla Francyi i dla Hiszpanii. Oba narody były reprezentowane i uosobione w dziecku, które właśnie umarło. To też od wstąpienia na tron króla Alfonsa a jeszcze bardziej od ożenienia się jego z księżniczką Mercédès żadna trudność, żadna chmurka choćby najlżejsza nie pojawiła się na horyzoncie obydwóch narodów. Przedtem była sytuacya naprężona do najwyższego stopnia; żaden Francuz nie mógł zapomnieć wyzywającego, nieznośnego memoryału Serrana. Pismo to, odznaczające się głupią zuchwałością, które Francya wówczas bezsilna a może zbyt bojaźliwa musiała przyjąć z niemym wstydem, wypłynęło z instygacyj i inspiracyj antifrancuskich, które stały się bezsilnemi po wstąpieniu na tron króla Alfonsa. Te wrogie nam namiętności dziś znowu się obudzą. Młody i nieszczęśliwy król jest pogrążony w smutku, którego nie zdoła opisać język ludzki, ale podczas gdy krol nieutulony w swem nieszczęściu, stanie się przystępniejszym dla wszelkiego rodzaju podszeptów — zakwitną niebawem niebezpieczne intrygi. Czy ludzie publiczni z tamtej strony Pireneów, którzy nie lubią Francyi, nie będą usiłowali wyzyskać tego owdowienia? Ważne pytanie, ponieważ sprawy hiszpańskie obchodzą nas z bliska. Śluby hiszpańskie zgubiły króla Ludwika Filipa, kandydatura hiszpańska jednego z Hohenzollernów zgubiła drugie cesarstwo."

(Proces o rewelacye Globe'a).

W kilka dni po ogłoszeniu anglo-rossyjskiej umowy przez dziennik *Globe* — pisze 28 z. m. z Londynu korespondent *Köln. Ztg.* — pisałem wam, że posądzanie hr. Szuwałowa a nawet angielskiego premiera o zdradzenie tajemnicy przez ogłoszenie dokumentu nie ma najmniejszego sensu. Wspomniałem także, że na fałszywym tropie są ci, którzy szukają zdrajcy w wyższych sferach dyplomatycznych, że raczej należałoby poszukać go pomiędzy niższymi urzędnikami angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, i że w kołach wtajemniczonych wymieniają już nawet nazwisko tego zdrajcy. Później doniosłem wam, że na wiadomym dokumencie nie było podpisów Szuwałowa i Salisbury'ego, a przed kilku dniami zakomunikowałem wam, że lord Salisbury zarządził z Berlina ściśle dochodzenie pomiędzy urzędnikami *Foreign Office* w celu wykrycia sprawcy. Otóż wszystkie powyższe doniesienia były — jak to się dziś pokazuje — całkiem prawdziwe.

W skutek nakazu Salisbury'ego uwięziono Karola Marwina, który od roku był używany w urzędzie spraw zagranicznych do przepisywania dokumentów, jako poszlakowanego o malwersacyę i odstawiono go wczoraj do sądu policyjnego w Bow-Street. Jako oskarżyciel występuje w imieniu rządu pan Poland, a obronę oskarżonego objął jeden z najzręczniejszych adwokatów angielskich p. Jerzy Lewis *junior*. Zbytecznem byłoby mówić, że dopóki wina oskarżonego nie będzie udowodnioną w obec sądu, dopóty przysłuża mu „dobrodziejstwo wątpienia" o jego winie. Ale trudno już dzisiaj zaprzeczyć, że bardzo ważne poszlaki przemawiają przeciw niemu. Bez takich poszlaków nie byłby rząd wnosił oskarzenia. Według oskarzenia był Marwin 30 maja zajęty przepisywaniem wiadomego dokumentu; przy tej czynności byli obecnymi także dwaj starsi urzędnicy *Foreign Office*, albowiem dokument ten miał być w dniu następnym przedłożony członkom gabinetu. Marwin, który tą pracą był zajęty do godziny 7 wieczorem, wyszedł z biura o kwadrans na ósmą a o godzinie 9 wieczorem tego samego dnia wydał *Globe* nadzwyczajny dodatek, w którym podano główną treść ugody anglo-rossyjskiej. W czternaście dni później ogłosił ten sam dziennik cały kompromis w dosłownem brzmieniu. Z listów znalezionych przy oskarżonym tudzież z zeznań świadków wypływa, że oskarżony pracował od czasu do czasu w redakcyi dziennika *Globe*, a mianowicie tłumaczył rozmaite artykuły z pism rossyjskich i że ofiarował dziennikowi *Morning-Advertiser*, do którego pisywał korespondencye z Petersburga, tekst słynnego memoryału, ale otrzymał odpowiedź odmowną. Skonstantowano także, że w dniu po pierwszych rewelacyach dziennika *Globe*, miał oskarżony, który pobiera tylko 10 pensów za godzinę roboty, 42 funtów szterlingów w swem posiadaniu. Wszystkie te okoliczności, zebrane pobieżnie przez sędziego policyjnego przy pierwszem przesłuchaniu, rzucają silne podejrzenie na Marwina. Do tego przyczynia się jeszcze i ta okoliczność, że obrońca nie poczynił dotąd żadnych kroków w celu udowodnienia niewinności poszlakowanego, lecz zadowolił się na razie gołosłownem twierdzeniem, że w tym wypadku może być mowa co najwięcej o „niedyskrecyi" ale nigdy o „czynie karygodnym" który mógłby być karany według ustaw angielskich Czy to twierdzenie ma podstawę, okaże wkrótce rezultat procesu. Oskarżenie opiera się na 30 rozdziale paragrafu traktującego o kradzieżach i zarzuca Marwinowi, że „skradł" dwa ściśle tajne i poufne dokumenta urzędu spraw zagranicznych. Rzeczony paragraf stanowi dalej, „że jeżeli kto ukradnie oryginalny dokument rządowy albo weźmie go ze schowku właściwego lub też od osoby, która ma starannie przechować taki dokument, i to w celach szalbierczych, winien być skazany do robót przymusowych na trzy lata, albo na dwuletnie więzienie zaostrzone ciemnicą albo bez tego zaostrzenia. Rzeczywiste prawo własności dokumentu skradzionego nie potrzebuje być ściśle wykazane". Zachodzi tedy pytanie, czy znany memoryał, czyli raczej projekt memoryału, został rzeczywiście w o r y g i n a l e „skradziony" przez Karola Marwina albo też tylko „wzięty" przez niego z właściwego schowku? Czy dadzą się w tym wypadku zastosować słowa: „skradziony i wzięty" na niedozwolone wprawdzie i oczywiście zbrodnicze sporządzenie i zużytkowanie kopii dokumentu? Nad temi to pytaniami będzie musiał zastanowić się sąd przed wydaniem wyroku i kondemnaty. Obrońca będzie miał świetne pole do popisu, zwłaszcza że w myśl ustaw angielskich, nie może w tym wypadku być mowy o czynie karygodnym nawet wtedy, gdyby sam czyn został udowodniony. Według ustawy angielskiej, nie tak łatwo zasądzić urzędnika oskarżonego o sprzeniewierzenie, jak n. p. w Niemczech. Tymczasem wypuszczono Marvina na wolność, za złożeniem przezeń przyrzeczenia, iż stanie na każde wezwanie sądu, tudzież za złożeniem kaucyi w kwocie sto funtów szterlingów. Kaucyę tę złożył jeden z wydawców dziennika *Globe*, który w całej tej sprawie nie odgrywa bardzo zaszczytnej roli. Ale i urzędowi spraw zagranicznych niepodobna nie zrobić zarzutu, że postępuje sobie bardzo lekkomyślnie, powierzając ważne dokumenta państwowe bardzo licho płatnym pisarzom.

Dalsze ciekawe szczegóły wykryje zapewne rozprawa ostateczna, która musiała być odroczoną do 9 lipca, to jest do czasu, w którym bawiący obecnie w Berlinie prywatny sekretarz lorda Salisbury'ego, pan Currie, od którego dwaj inni urzędnicy *Foreign Office* (March i Irving), otrzymali oryginalny dokument do przepisania, będzie prawdopodobnie w Londynie, ażeby złożyć świadectwo jako główny świadek. Na razie złożył prokurator stanowcze oświadczenie wobec sędziego policyjnego, że dokument, o który tu chodzi, nie był podpisany przez żadnego z dyplomatów. W tej mierze nie ma więc już żadnej wątpliwości. Wszelkie prawdopodobieństwo przemawia zresztą za tem, że przy zapowiedzianej rozprawie ostatecznej będą stanowczo usunięte podejrzenia rzucone przeciw Szuwałowi, Beaconsfieldowi, Beustowi, rozmaitym członkom rossyjskiej ambasady i kilku damom mającym styczność ze sferami dyplomatycznemi."

KRONIKA

— **Dr. Antoni Kalina** mianowany został prywatnym docentem dla porównawczej gramatyki języków słowiańskich w uniwersytecie lwowskim.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro w czwartek o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi sprawa umieszczenia wojska przechodowego, powołanego do ćwiczeń broni.

* **Zuchwałą kradzież** popełniono wczoraj rano na placu Maryackim. Koło kamienicy p. Gablenza w chwili, kiedy tam trotoarem przechodziła p. Amalia O., żona urzędnika, nadszedł za nią szybko jakiś mężczyzna, wyrwał jej pugilares, który trzymała w ręku i zniknął za rogiem kamienicy. Wszystko odbyło się tak szybko i cicho, iż nikt z przechodniów nie spostrzegł, co się stało. W pugilaresie było 9 zł. 40 ct. Złodziej był czysto ubrany, w kapeluszu słomkowym, ciemnym surducie, brunet, i miał stalowy łańcuszek u zegarka. Kilku znanych złodzici podobnie ubranych zostało przez policyę aresztowanych.

* **Straż policyjna** aresztowała wczoraj zawołanych złodziei braci Josla i Herszka Aszkonazy, zajmujących się wyłącznie kradzieżą koni na prowincyi. Przybyli do Lwowa na wózku węgierskim z jednym koniem.

— **Pomiędzy zabytkami,** które w tych dniach morawskie muzeum historyczne odzyskało od królewskiej biblioteki w Sztokholmie, gdzie się znajdowały od czasu wojny trzydziestoletniej, wymienia *Bohemia* także list polemiczny Polaka Jakóba Niemojewskiego do Braci czeskich, pochodzący z księgozbioru Rosenberga. Wspomniony dziennik opisuje dwie biblie, Lobkowicza i Podiebrada, o których już podaliśmy wiadomość. Są to wspaniałe dzieła ozdobione miniaturami. Za jedną z nich dawał pewien Anglik Szwedom 1000 funtów szterlingów. Muzeum morawskie nie byłoby tak łatwo odzyskało tych skarbów, gdyby nie osobista interwencya Najj. Pana, w skutek której tak król jak i sejm szwedzki zezwolił na zwrócenie ich rzeczonemu muzeum Odnośny akt podpisali d. 7 czerwca w Sztokholmie ze strony austryackiej agent polityczny p. Rossy i historyograf morawski dr. Beda Dudik.

— **Słynny podróżnik** po Afryce p. Henryk Stanley otrzymał dnia 27 czerwca na posiedzeniu paryskiego towarzystwa geograficznego w sali Sorbony, wielki medal złoty za odkrycia.

— **Na miejsce Leverriera** zamianował rząd francuski dyrektorem obserwatoryum astronomicznego w Paryżu na lat pięć kapitana fregaty p. Mouchez, a zastępcą dyrektora p. Maurycego Loewy, niedawno kreowanego akademika. Prawą ręką nowego dyrektora w zarządzie naukowym będzie p. Tisserand, zasłużony dotychczasowy dyrektor obserwatoryum w Tuluzie.

— **Powódź** okropnie zniszczyć miała okolicę Aleksandropola na Kaukazie. Według doniesień z Tyflisu był to prawdziwy potop, który zburzył wiele domów i którego ofiarą padło mnóstwo ludzi i zwierząt.

— **Cesarz marokkański,** jak donosi madrycki dziennik *Patria*, w tych dniach zakończył życie.

— **Kradzież milionów.** Przed rokiem właśnie z wagonu pocztowego przy pociągu pospiesznym pomiędzy Calais a Paryżem, jak sobie czytelnicy przypomną, niewyśledzeni złoczyńcy skradli kilka milionów franków w obligacyach i rozmaitych papierach wartościowych. Na ślad sprawców teraz dopiero, jak donosi depesza *D. Ztg.* z Paryża, naprowadził fakt następujący. W Amsterdamie pewien Amerykanin usiłował sprzedać obligacye pożyczki rossyjskiej z roku 1862 w sumie 2000 funtów szterlingów. Pomimo jednak, że numera tych obligacyj zmienione były w sposób, zaledwie dozwalający rozeznania, sprawdzono, że papiery te pochodzą z owej wielkiej kradzieży i uwięziono Amerykanina. Telegram paryski dodaje, że władze są już na tropie całej bandy, która dokonała owej zuchwałej kradzieży.

— **O szpiegostwo** w interesie obcego państwa podejrzany były porucznik dragonów Nellberg w Czegledzie, został w tych dniach uwięziony i odwieziony do Wiednia.

— **Z zakładu kary** w Halsheim, w Bawaryi, wypuszczony został w tych dniach w skutek aktu łaski królewskiej pewien zbrodniarz, który skazany był na dożywotnie więzienie i lat 39 już przebył w wspomnionym zakładzie. Był to ostatni skazaniec, który w Bawaryi stał pod pręgierzem Zasądzony został na tak ciężką karę za zamordowanie własnej żony. W zakładzie zaoszczędził sobie 112 mark i ma zamiar teraz wyjechać do Ameryki, gdzie żyia jego krewni.

— **Skarb numizmatyczny.** W miejscowości Baconsthorpe, w hrabstwie Norfolk, przed kilkoma dniami wykopano w polu urnę, zawierającą kilka tysięcy sztuk wybornie zachowanych monet starorzymskich w najpiękniejszych okazach.

— **Żniwa** we Francyi już na ukończeniu. Już przed kilkoma dniami w paryskiej *Halle aux blés* sprzedawano pierwsze bułki z tegorocznej pszenicy francuskiej.

— **Rzeka Nil** w roku bieżącym, według telegramów z Aleksandryi, wzbiera w sposób prawidłowy i bardzo pomyślny.

— **Kongres w obrazie.** Zamówiony u malarza Wernera przez gminę berlińską obraz, mający uwiecznić kongres, który się teraz zbiera w Berlinie, kosztować będzie 60.000 mark. I kongres wiedeński z r. 1815 był przedmiotem wielkiego obrazu, który wykonany został kosztem prywatnym cesarza Franciszka i dotychczas znajduje się w Schönbrunie. Obraz ten przedstawia mianowicie chwilę wprowadzenia na zebranie kongresu księcia Wellingtona, jako pełnomocnika Anglii, mającego zastąpić lorda Castlereagha, który został odwołany z powodu przyjścia do steru w Anglii torysów. Paryski kongres z roku 1856 uwiecznił na płótnie sławny Winterhalter z polecenia cesarza Napoleona III. Nie wiadomo, co się stało z tym obrazem; być może, że się spalił podczas pożaru w Tuileryach r. 1871.

— **Głód w Indyach.** Wzruszający epizod z czasów klęski głodowej w Indyach Wschodnich, opowiadają dzienniki angielskie. W miejscowości Bellary sądzone było niedawno o zbrodnię morderstwa siedmioletnie dziecko. Matka chłopczyka tego, konając na tyfus głodowy i nie mogąc wyżywić niemowlęcia przy piersi, oddała je temu starszemu dziecku z poleceniem, by mu w jakikolwiek sposób skrócił życie. Biedny chłopczyna, nie mogąc uciszyć płaczu zgłodniałej siostrzyczki, wyniósł ją z domu i wrzucił do studni. Sędziowie, wzruszeni do głębi ogromem nędzy, wydali wyrok uniewinniający.

— **Z małych planet** pomiędzy Jowiszem a Marsem, odkrytych w roku bieżącym, cztery (180, 184, 185 i 186) otrzymały nazwy: Garumna, Dejopeja, Eunike i Celuta, pięć zaś (181, 182, 183, 187 i 188) nie ma jeszcze nazwy. Ostatnia z tych pięciu odkryta została dopiero d. 26 czerwca przez astronoma Petersa w Clintonie, w Ameryce.

— **O klęsce głodowej** w Chinach podaje korespondent *Köln. Ztg.* z Szanghai szczegóły zgrozą przejmujące czytelnika. Klęska wzrasta z dniem każdym, a nie ma i w tym roku nadziei lepszych zbiorów, któreby jej kres położyły. Zasiewy częścią zniweczone długotrwałą posuchą, częścią wcale dokonane nie były w braku ziarna na zasiew. Zgłodniały lud, który po zeszłorocznym nieurodzaju dotąd pozostał przy życiu, z rezygnacyą czeka na swą kolej oraz kres doznanych cierpień. Przyszło do tego, że ci co dawniej za bogatych uchodzili, nie są w lepszem położeniu od najbiedniejszej ludności. Na co się zdały obszerne grunta, domy, piękna garderoba i kosztowne umeblowanie, jeżeli tego nikt kupić nie chce, ani zamienić na żywność? Już zeszłej jesieni widziano stosunkowo zamożniejszych ludzi burzących swe domy, aby choć za materyał opałowy dostać kawałek chleba i życie ocalić lecz ten środek rychło się wyczerpał, tysiące rodzin zostało bez dachu wśród szczególnie ostrej zimy i losu swego nie uszło. Dzisiaj nie ma żadnej różnicy między bogatym a biednym w prowincyach dotkniętych klęską nieurodzaju, dziś tak samo właściciel wielu setek morgów gruntu wije się w boleściach głodu, jak ten, co niegdyś żebrał u jego drzwi. Wychodzący w Yokohamie dziennik angielski pisze o tej straszliwej klęsce: „Szczęśliwy, kto mógł sprzedać swą żonę lub córkę, nim ją w oczach swych utracił. Dawniej przynajmniej kupowano jeszcze kobiety i dziewczęta, a mąż lub ojciec mógł mieć nadzieję, że się one dostaną w dobre ręce; ale dziś nie ma Chińczyka, któregoby stać było na podobny wydatek. Nie ma już żadnego handlu, wszędzie samowładnie panuje nędza i głód. Dni są opłakane, noce jeszcze gorsze; złowrogą ciszę nocną przerywają tylko jęki i do głębi serca poruszające narzekania zgłodniałych. Głód i zimno — z tem walczyło przez więcej niż pół roku 5 do 6 milionów ludzi w jednej tylko prowincyi Szansi. Od dwóch stuleci nic straszliwszego w Chinach się nie zdarzyło, mandarynowie zaś zapewniają, że w tutejszej prowincyi nie było takiej nędzy od najdawniejszych czasów..." Rząd i ludzie prywatni robią co mogą, aby wspierać nieszczęśliwych; lecz i w innych prowincyach zapasy się wyczerpują. Udano się więc do innych środków. Niedawno dwór cesarski wydał rozkaz do wszystkich gubernatorów prowincyj, aby wyprowadzili ściste śledztwo dla wykrycia, czem mianowicie niebo tak się obraziło, że dotyka ziemię tak dotkliwą karą? Wszystkie środki, jakie tylko przesąd miejscowy podaje, przedsięwzięto, aby przebłagać zagniewanych bogów i wyjednać spuszczenie na pola pożądanego deszczu. Członkowie domu cesarskiego złożyli już bogom niezliczone ofiary ze zwierząt; młody cesarz własną ręką spalił tysiące metrów żółtego [illegible] wabiu; powrzucano [illegible]

cesarz nawet zmienił swe imię, aby niebo pomyślało, że monarcha, co go obraził już nie żyje, i inny siedzi teraz na tronie! Ale wszystko, wszystko na próżno, i deszcz padać nie chce.

GALICYA

na

Wystawie Paryzkiej.

(Sprawozdania specyalne *Gazety Lwowskiej.*)

IV.

Znana fabryka cerezyny i nafty pp. Gartenberg, Lauterbach i Goldhammera (pomiędzy Drohobyczem i Borysławiem) przysłała osobną szafeczkę z kręgami surowca przetopionego, rafinowanego na żółto i na biało. Są tu wszystkie produkta, wydobywane z ropy skalnej — flakony benzyny i nafty salonowej (o wiele piękniejszej od najlepszej w sekcyi amerykańskiej, chociażby białością barwy), cegiełki parafiny, butelki oleju błękitnego w stanie naturalnym i po oczyszczeniu. Jest to zbiór tak interesujący, iż żałować wypada, że techniczne muzeum krakowskie, albo też ktoś z gorlickich producentów i rafinatorów nie przysłał zbioru, wyjaśniającego jeszcze dokładniej system naftowej destylacyi. Mapy okolic wydających ropę, plany szybów i t. p. rzeczy podziwiane we Lwowie także byłyby się zdały, chociażby jako uzupełnienie statystycznych danych o tej produkcyi, znajdujących się w urzędowym katalogu. Nawet mapka zrobiona własnoręcznie przez pana Dobla, i przedstawiająca naiwnie rozkład szybów w Borysławiu, stała się już przedmiotem uwagi specyalistów.

Dwie wymienione wystawy tworzą całość popisu ze strony galicyjskich górników, okrom wapna i surowców używanych do fabrykacyi cementu, z fabryki pp. Struszkiewicza i Długoszewskiego w Wełdzirzu.

Sale zawierające wosk i olej skalny mieszczą także różnorodne okazy, zaliczone hurtownie do klasy czterdziestej siódmej. I tak znajdujemy tu postument z kloszami zawierającemi cynkweis, z fabryki pp. Lindheim i Spł. (Löbbecke'go) w Niedzieliskach, pod Szczakową. Kloszów jest pięć, z śniegiem cynkowym, bielidłem cynkowem i barwą perłową. Okrom tego znajduje się pełna szuflada ślicznej, śnieżnej farby w postaci pyłu. Pp. E. Pongratz i syn przysłali esencye anyżu, kminku, kopru i t. d. razem sześć flakonów z przyprawami do likierów. Za dobry gatunek esencyi ręczą medale, otrzymane w Krakowie, Lwowie, Altonie i Amsterdamie. P. Aleksander Mańkowski, magister farmacyi w Przemyślu, poleca tu swój syrop sosnowy i zielny na kaszle i suchoty. Pośród licznych wystawców austryackich zapałek figurują wspaniale dwie galicyjskie fabryki, p. Lipschütza ze Skolego, Stryja i Smorza, tudzież gustowniejsza wystawa p. Dydackiego i lwowskiego przemysłowego towarzystwa.

Pan Lipschütz ułożył z równobarwnych główek zapałkowych widok Skolego, p. Dydacki z półmiliona takichże główek widok podkarpackiej okolicy, w której produkują się jego drewniane druciki zapałkowe. Pod tym zabawnym widoczkiem znajduje się cennik, w formie skrzynki, pełnej paczek i pudełeczek. Nad każdym przedziałem skrzynki czytamy fabryczną cenę równej ilości towaru. Jest to obrazkowy dowód, że zapałki galicyjskie są najtańsze na świecie a równe najlepszym. Ten pomysł zasługuje na nagrodę.

Zostają nam jeszcze dwie sale — pierwsza zawiera wystawy c. k. kolei żelaznych, druga okazy lasowe z całej Przedlitawii. W obydwu figuruje Galicya w sposób pokaźny. Kolej Karola Ludwika przyczyniła się najbardziej do upiększenia pierwszej swoim pysznym damskim wagonem, barwy żółtej o czarnych obwódkach. Siedzenia pąsowym pluszem wybite, podłogi wyścielone pięknemi kobiercami, słowem nic tu nie brakuje do konfortu. *Coupés* są połączone pomiędzy sobą, więc w każdym ze środkowych znajduje się tylko po cztery siedzenia, a w końcowych po pięć, gdyż drzwi zajmują resztę miejsca. Wagon towarowy tejże kolei także nosi barwę jasną i służy za model wozów używanych do transportu mięsa na targ wiedeński. W wnętrzu woza widzimy 10 rzędów potężnych haków, na których mogłyby wisieć całe cielska wołów. W końcach znajdują się skrzynie, które napełnione lodem, utrzymują w wagonie jednostajną, nizką temperaturę. Aparat wentylacyjny z rur przyczynia się do tego samego celu. Ściany wagonu są podwójne, bardzo grube, i nie przewodzą cieplika. Słowem, jest to zastosowanie amerykańskiej zasady, żeby zamiast bydła żywego odstawiać do stolic mięso. ...dzkość i dobrze zrozumiany interes ku... ...handel... naleziony do użytku kolei Karola Ludwika; naśladowany później pod Odessą, w Czechach, nad Renem i na rozmaitych liniach, które niekiedy ciągną się w takiem oddaleniu od wody, iż rezerwoary kolejowe służące do napełniania lokomotyw, leżą w pewnem oddaleniu od pomp, wyciągających wodę z naturalnych zbiorników. W takich wypadkach stróże rezerwoarów musieli telegraficznie napominać maszynistów przy pompie, ile razy potrzebowali wody. Skutkiem opieszałości lub innych obowiązków ze strony dozorców zdarzało się, że rezerwoar był próżny albo się przelewał, a pompy nie pracowały, lub szły bez celu — ztąd tamowanie ruchu kolei, strata opału i t. d. Aparat, o którym mowa, usuwa tę niewygodę. W zbiorniku znajduje się „pływak" połączony drutem z aparatem elektrycznym przy odległej pompie. Skoro wodostan rezerwoaru obniży się do pewnego stopnia, ów aparat zaczyna bić w gwałtowny alarm i porusza skazówkę, daje więc dwa sygnały, optyczny i akustyczny. W razie przepełnienia zbiorowiska dzwoni on inaczej, powolniej. Słowem jest to dowcipny sposób zastąpienia opieszałości ludzkiej niechybną maszyną.

Sygurd Wiśniowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*B. H.*) **Tarnopol.** 30go czerwca. (*Sprawozdanie tygodniowe*). Wśród miernej fluktuacyi mamy tu od kilku tygodni dość jednostajne usposobienie. Popyt i sprzedaż nie mogły rozwinąć się należycie z powodu niepewnej sytuacyi politycznej, która wywiera wpływ deprymujący tak na tutejsze, jako też na zagraniczne targi. Gdy jednak zaczęło ustalać się zaufanie, iż przebieg i rezultaty kongresu będą pomyślne a gdy prócz tego spekulanci, którzy przedtem zajęli stanowisko bardzo wyczekujące, zmuszeni koniecznością zaczęli brać udział w zakupnach produktów mącznych, głównie zaś pszenicy, naówczas ożywił się nasz targ zbożowy; silny popyt był na przednią pszenicę, odbyt zaś był nie znaczny. Sprawozdania o stanie pszenicy donoszą, że ucierpiała ona bardzo wiele w skutek zgorzeliny; ogólny stan jednak jest obiecujący. Niepomyślne wiadomości o małej wydatności rzepaku na Węgrzech wpłynęły w ostatnich dniach bardzo korzystnie na targi tutejsze i dlatego też ma tu rzepak bardzo dobre powodzenie. — W ubiegłym tygodniu dowieziono z Rossyi do Podwołoczysk koleją żelazną: pszenicy 5500 metr. centnarów, żyta 1000, owsa 100, jęczmienia 700, grochu 100, nasion olejnych 100, hreczki 100, kukurudzy 2100 metr. centnarów; kołami zaś dowieziono: pszenicy 2400 żyta 500, owsa 400, jęczmienia 100 metr. cent. Wywieziono ztamtąd: pszenicy 17100, żyta 2000, owsa 2200, jęczmienia 3500, grochu 100, nasion olejnych 100, hreczki 100, kukurudzy 8900 metr. cnt. Na składach pozostało jeszcze z dniem dzisiejszym: pszenicy 6100, żyta 1500, owsa 1000, jęczmienia 2000, kukurudzy 2200 met. centnarów. Najwięcej wysłano: do Wrocławia 72 wozów; do Berlina 59, Drezna 41, Lipska 39, Hamburga 15 wozów. Płacono w Podwołoczyskach za 100 kilogr. (wraz z workiem): Pszenicy białej 10—10·25 złr.; mięszanej 9·50—10 złr.; czerwonej 9·50—10·— złr.; pośledniej 8·——$8\frac{1}{2}$ złr. Żyta przedniego $5\frac{1}{2}$—5·80 złr.; średniego 5·——$5\frac{1}{4}$ złr. Jęczmienia przedniego 5·75—6 złr.; jęczm. pośledniego $4\frac{1}{2}$—4·90 złr. Kukurudzy przedniej 5·10—5·40 złr.; średniej 4·75—5 złr. Owsa 5—5·20 złr. Za rzepak zimowy (z odstawą w sierpniu do listopada bez worka) 14·25—14·40 złr. Za lniankę 12—12·25 złr. Za 100 kilogr. hreczki 5—$5\frac{1}{2}$, grochu do gotowania 7—8 złr.; na paszę 5—6 złr. W Tarnopolu płacono za 100 kilog. (bez worka): Pszenicy białej $10\frac{1}{4}$ złr.; czerwonej 10—$10\frac{1}{4}$ złr.; pośledniej $8\frac{1}{2}$—$9\frac{1}{4}$ złr. Żyta przedniego 6—6·40 złr.; jęczmienia przedniego $6\frac{1}{4}$—$6\frac{1}{2}$ zł. owsa $5\frac{1}{2}$—5·90 złr. Hreczki 5·60—5·80 złr. Grochu do gotowania 7—$8\frac{1}{2}$; na paszę 6—$6\frac{1}{4}$. Za rzepak z odstawą w sierpniu do listopada, bez worka, płacono $13\frac{1}{2}$—$13\frac{3}{4}$.

÷ **Wiedeń**, 1 lipca. Na dzisiejszy targ na bydło rogate spędzono towaru z Galicyi 1933 sztuk, z Węgier 1229 sztuk, niemieckiego 228 sztuk, razem 3390 sztuk, czyli o 712 sztuk mniej niż przed tygodniem, a a 1522 mniej niż przed dwoma tygodniami. Mimo tak ogromnej różnicy w spędach i mimo znacznej konsumcyi w ubiegłych dwu następujących po sobie dniach świątecznych targ dzisiejszy nie poprawił się jeszcze tak, jakby spodziewać się było można. Z początku dosyć wprawdzie był ożywiony i ceny podniosły się o mniej więcej 3 złr., ale później tendencya znów osłabła ... zwyżkowe utrzymać się nie mogły. Z spędu ...szego wyłączono 156 sztuk bydła kontumacyjnego do środy. Płacono: opasy galicyjskie 52—57, węgierskie 52—57, wyjątkowo 58—59, niemieckie 54—58, krowy 50—54, buhaje 50—53, bawoły 43—45 złr za 100 kilo m. w.

W Paryżu dnia 27 czerwca ceny wołów i skopów na nowo uległy zniżce. Płacono woły po 65—88 ctm., skopy po 90—98 ctm. za $\frac{1}{2}$ kilo.

OSTATNIA POCZTA

Przedwczorajsze, dziesiąte z rzędu posiedzenie kongresu poświęcone było wyłącznie sprawom rumuńskim, które też zostały na niem ostatecznie załatwione. Przebieg tego posiedzenia opisuje w sposób wyczerpujący nasz sprawozdawca kongresowy (N.) w liście z 1 lipca, który tak opiewa: „Dzisiaj zajmował się kongres Rumunią. Delegowani rumuńscy mieli zrana bardzo długą konferencyę z lordem Beaconsfield. Skoro kongres zebrał się na sessyę, dwaj delegowani rumuńscy pp. Bratiano i Cogolniceano zostali wprowadzeni do sali. Ks. Bismarck powstał i powitał ich w sposób bardzo uprzejmy. Zajęli oni miejsce obok delegowanych tureckich. Pan Cogolniceano odczytał *plaidoyer* na ten cel przygotowane. Następnie zabrał głos p. Bratiano i złożył na stół kongresu konwencyę rossyjsko-rumuńską, podpisaną przez cara Alexandra, tudzież proklamacyę W. X. Mikołaja, wydaną w chwili wkroczenia wojsk rossyjskich do Rumunii. Potem obaj pełnomocnicy rumuńscy opuścili salę. Pan Radowitz zapraszał ich do bufetu, ale wymówili się grzecznie od zaproszenia. Po odejściu Rumunów książę Gorczakow miał mowę, w której silił się wykazać, że Rumunia była niewdzięczną względem Rossyi, która od wieku walczyła nieustannie za jej oswobodzenie. Kwestyę rumuńską załatwiono potem w sposób następujący: Rossya otrzyma Bessarabię utraconą w r. 1856. Rumunia będzie wynagrodzona Dobruczą, rozszerzoną aż po linie Mangalia — Sylistrya, jednak z wyłączeniem tego ostatniego miasta. Nadto otrzyma Rumunia wyspy Wężowe, położone na morzu Czarnem naprzeciw ujść Dunaju. Delegowani rumuńscy są niezadowoleni takiem rozwiązaniem; domagają się oni w najgorszym razie Dobruczy rozszerzonej aż po linię Kawarna — Sylistrya włącznie z tem miastem. Samo się rozumie, że kongres orzekł także niezawisłość Rumunii a to pod temi samemi warunkami jak Serbii t. j. z zastrzeżeniem zupełnego równouprawnienia dla wszystkich wyznań i bez rękojmi za nietykalność granic".

Nowe granice Serbii i Czarnogóry zostały już oznaczone przez komissyę *ad hoc* wybraną, ale do wczoraj nie były jeszcze sankcyonowane przez *plenum* kongresu. Granice Czarnogóry ustanowiono w sposób następujący: Na północ rozciągać się będzie księztwo aż po rzekę Tarę. W Hercegowinie otrzyma fortecę i dolinę nikszycką, w Albanii krainę Kuczi i fortecę Podgorycę, dalej prawo używania portu antiwarskiego pod znanemi już warunkami i prawo żeglugi na rzece Bojanie. Czarnogórze przyznano zatem mniej niż na konferencyi stambulskiej, a pełnomocnicy jej w Berlinie głośno objawiają swe niezadowolenie. Podnoszą oni, że nie będą mieli naturalnych granic, co da powód do nowych konfliktów. Po stanowczem uregulowaniu kwestyi granic zamierzają Czarnogórcy zażądać wynagrodzenia wojennego a to z tytułu wydatków na utrzymanie zbiegów z Hercegowiny i Bośnii, tudzież za żywienie jeńców tureckich, których dotychczas mają w swych rękach.

Co do granic Serbii zachodzą jeszcze różnice między Austryą a Rossyą. Rossya żąda dla Bułgaryi ufortyfikowanego Pirotu, Austrya radaby widzieć to miasto w rękach Serbii. Ludność Pirotu jest mięszaną i trudno dokładnie oznaczyć, który żywioł ma tam przewagę, serbski czy bułgarski. Pan Ristić wpadł na myśl urządzenia plebiscytu i propozycyę tę z upoważnienia ks. Milana przedłożył kongresowi. Wątpić jednak należy, czyli wniosek ten znajdzie przychylne przyjęcie u pełnomocników kongresowych. Uporczywość, z jaką Rossya trwa przy żądaniu Pirotu dowodzi, jak wiele to mocarstwo przykłada wagi do zapewnienia księztwu bułgarskiemu silnej pozycyi strategicznej. Rossya widzi, że Europa skłonną jest do popierania Greków, których wpływ może się stać bardzo wielkim na Wschodzie; dla tego dokłada wszelkich starań, aby Bułgarya mogła w przyszłości zrównoważyć Grecyę.

Na w... posiedz... ...ka miała ... Ko-respondent nasz notuje pogłoskę, według której Anglia zaproponować miała okupacyę Epiru i Tessalii przez wojska greckie, zupełnie analogiczną z okupacyą Bośnii i Hercegowiny przez wojska austryackie. Za to Kreta miałaby i nadal pozostać pod bezpośrednią władzą Turcyi. Wersya ta wydaje nam się nie bardzo podobną.

W sprawie okupacyi Bośnii i Hercegowiny oczekują pełnomocnicy tureccy instrukcyj z Konstantynopola, których zażądali zaraz po piątkowem posiedzeniu. Do poniedziałku instrukcye te jeszcze nie nadeszły. Nie można wątpić, że Porta w końcu zezwoli na tę okupacyę; o zbrojnym oporze bowiem wsród dzisiejszych okoliczności nawet myśleć nie może.

Z Bukaresztu donoszą do *Polit. Corr.* 30 czerwca, że 12 korpus armii rossyjskiej pod dowodztwem gen. Wannowskiego wymaszerował z Ruszczuka do Sylistry w niewiadomym a przez Rossyan bardzo starannie ukrywanym celu. W Rumunii znajduje się obecnie zaledwie 25.000 Rossyan, których stan ma być niezbyt pomyślny.

Stan zdrowia cesarza Wilhelma, pisze poczdamski korespondent *Czasu*, pomimo wszelkich symptomatów polepszenia, nie może być uważany za stanowczo pomyślny, póki śróty z prawej ręki nie zostaną wydobyte. Lekarze twierdzą, że w razie takim ręka pozostanie sparaliżowaną, równie jak już Cesarz ma sparaliżowany z przypadku od lat 30 palec u tej samej ręki. Musiano zrzec się zamiaru przewiezienia Cesarza na wyspę Mainan z powodu raportu komisarza policyi Stiebera. Urzędnik ten oświadczył, że przy bliskości granicy Szwajcaryi nadzór policyjny nad bezpieczeństwem monarchy byłby nader trudnym. Dodać do tego należy, że i w samym Berlinie dzieją się rzeczy niesłychanie niepokojące. I tak w ostatnią niedzielę pojawił się na murze Opery wprost cesarskiego zamku drukowany plakat w tych mniej więcej wyrazach: „Jeżeli pierwszy i drugi strzał nie powiódł się, trzeci spełni zadanie, a wtedy przyjdzie kolej na następcę tronu i ks. Fryderyka Karola".

Rząd angielski wysyła do Malty dwa statki transportowe, co dało powód do pogłoski, że wojska indyjskie mają być ztamtąd przewiezione do Anglii, a według innej wersyi odesłane napowrót do Indyj. Przygotowania wojenne w Anglii zostały wstrzymane.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 lipca. *Polit. Corresp.* donosi z Bukaresztu: Wczoraj obradowali senatorowie i deputowani nad przyszłemi uchwałami kongresu w kwestyi rumuńskiej. W kraju panuje wielkie przygnębienie. Obawiają się, że kongres uchwali emancypacyę żydów rumuńskich i równouprawnienie wyznań jako warunek uznania niezawisłości. Rozjątrzenie w kraju osiągnęło z tego powodu stopień niebezpieczny. Według najnowszych doniesień znajduje się na półwyspie bałkańskim między Jassami a San-Stefano, Bukaresztem a Sofia 198.000 żołnierzy rossyjskich i 90.000 nie-kombattantów, w których liczbie 2.700 oficerów.

Z Konstantynopola donosi *Pol. Cor.*, że między Savfetem baszą a hr. Zichy toczą się rokowania w sprawie bośniackich wychodźców. Tutejszy angielski konsul ma dziś wyjechać do Rhodope, aby urządzić pomoc dla znajdujących się tam 70.000 emigrantów.

Wiedeń, 2 lipca. *Politische Corresp.* donosi z Berlina: Od soboty usiłowania mocarstw koncentrują się w tym celu, aby skłonić Portę do uznania uchwał kongresu w kwestyi okupacyi Bośnii i Hercegowiny przez Austryę. Mehemet Ali basza miał zażądać od swego rządu upoważnienia do wyjazdu z Berlina, a w salonach kongresowych nie pojawia się już wcale. W kołach kongresowych nie przywiązują ... żadnej wagi ...

skończy się tylko na biernym oporze. Mocarstwa trwają przy wniosku Anglii, aby Austryi poruczone zostało przywrócenie porządku w Bośnii i Hercegowinie, i wszyscy pełnomocnicy zgadzają się na tę propozycyę w formie deklaracyi, którą mocarstwa uchwaliły nietylko w specyalnym interesie Austryi, ale, jak się wyraził Waddington, jako „środek policyi europejskiej“ (*mesure de police d'Europe*). W kwestyi czarnogórskiej nie zachodzą już żadne różnice między Austryą a Rossyą, po załatwieniu uchwalonem na wczorajszej sesyi. Przy naradach nad kwestyą terrytoryalną armeńską oczekują sporów między Anglią a Rossyą. Lord Beaconsfield nie chce zgodzić się na oddanie Batum w ręce rossyjskie. Batum ma zostać otwartym portem w posiadaniu tureckiem. Jak się zdaje, Rossya będzie się musiała zrzec Batum.

Berlin, 2 lipca. Tureccy pełnomocnicy nie mieli jeszcze na wczorajszej sesyi instrukcyj w kwestyi okupacyi Bośnii i Hercegowiny, i oczekiwali dziś jej nadejścia z Konstantynopola. Sprawa Rumunii i kwestya Bessarabii rozbierane będą dalej na dzisiejszem posiedzeniu. Utrzymują, że mały kawałek Bessarabii na północ od Kilii zostanie przy Rumunii, a nadto otrzymałoby to księstwo pewne wynagrodzenie kosztów wojennych, Dobrudżę i małą część Bułgaryi, która graniczy z tą prowincyą. Serbscy delegaci zadowoleni są z otrzymanych koncesyj. Czarnogóra otrzyma Antivari, które uznane zostanie za port neutralny ale przystępne będzie okrętom wojennym austryackim. Greccy delegaci odczytali na kongresie deklaracyę, która w interesie pokoju podnosi potrzebę ściślejszego przyłączenia Krety i greckich prowincyj do Grecyi. W dyplomatycznych kołach utrzymuje się zdanie, że kongres do końca tygodnia ułatwi się z materyalną dyskusyą głównych spraw, a w przyszłym tygodniu nastąpi tylko formalna legalizacya prac komisyi redakcyjnej przez *plenum* kongresowe. Następnie toczyć się będą dalej prace komisyi, ustanowionej do kwestyi szczegółowych. Jutrzejsze posiedzenie poświęcone będzie prawdopodobnie greckiej kwestyi.

Berlin, 2 lipca. Na dzisiejszem jedenastem posiedzeniu kongresu obecni byli wszyscy pełnomocnicy. Sessya trwała od godziny 2 do pół do 5.

Arcybiskup Palestyny i adwokat Petassis przybyli tu i odwiedzili tureckich delegatów.

Petersburg, 2 lipca. *Journal de St. Petersbourg* mniema, że przypuszczenie, jakoby Turcya oprzeć się mogła uchwałom kongresu, jest niedorzeczne. Przypuszczać taką ewentualność, znaczy tyle, co wierzyć, że Europa na to tylko się zgromadziła, aby wyrazić swoje pobożne życzenia. Kongres nim się rozwiąże, będzie miał już pewność, że Porta zgadza się na jego uchwały i że je wykona, w przeciwnym zaś razie kongres zarządzi środki, które uzna za potrzebne.

Wiedeń, 3 lipca. (*Tel. pryw.*) Według informacyj berlińskich *Nowej Presse* kwestya okupacyi Bośnii i Hercegowiny pozostaje ciągle jeszcze otwartą, gdyż pełnomocnicy tureccy dotąd nie chcą uznać uchwały kongresu. Greckie widoki aneksyjne mało mają szans spełnienia się. Kongres nie udzieli Grecyi mandatu do okupacyi lub aneksyi Epiru i Tessalii. Prawdopodobnie kongres doradzi Grecyi, aby w kwestyi regulacyi granic porozumiała się bezpośrednio z Portą.

Berlin, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Kongres zajmował się na dzisiejszem posiedzeniu neutralizacyą Dunaju i jego ujść a dalej kosztami wojennemi. Komissya europejska uznana zostanie za nieustającą, a nadto ustanowioną będzie osobna komissya zwierzchnicza (*comission souveraine*). Na przyszłem posiedzeniu zapaść ma stanowcza uchwała w kwestyi granic serbskich i czarnogórskich.

Paryż, 2 lipca. Szach perski wyjechał do Wiednia.

Ateny, 2 lipca. Gabinet podał się do dymisyi w skutek awansów zarządzonych przez ministra wojny. Król w piśmie wystosowanem do Kumundurosa, zapewnił gabinet o swojem zaufaniu i nie przyjął dymisyi. Zdaje się, że minister wojny ustąpi.

Rzym, 2 lipca. *Diritto*, wspominając o pogłoskach, jakoby Włochom proponowano w Berlinie, aby szukały w Albanii kompensaty i ubezpieczyły tam swoje interesa, odpiera podobny pomysł, jako sprzeczny z interesami narodowej polityki włoskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 lipca 1878, godzina 2. min. 22. Losy kredytowe 162·—, Węg. akcye kredyt 234·—, Akcye anglo-austr. 119·—, Akcye banku Union 74·75, Akcye kolei Karola Ludwika 253·25, Akcye kolei północnej 205·75, Akcye kolei południowej 77·—, Akcye kolei Alföld 125 50, Akcye kolei Elżbiety 176·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 126·—, Akcye kolei węg. półn [illegible] 119 50, Akcye kolei Rudolfa 125·75, Akcye kolei Albrechta —·—. Węg. oblig. państw w złocie 68·—, Galic. oblig. indemn. 86·—, Losy z r. 1864 141·25, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 110 75, Akcye banku obrotowego 109·—, Losy tureckie 25·25, Akcye kolei węg.-galic, 88·—, Akcye kolei państwowej 261 50, Akcye bankuz wiązkowego 112·50, Rubel papierowy 1·20 —, Węgierskie losy 83·—, Mark niem. 57·20, Węgierska renta —.— Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, dnia 2 lipca, godzina 5, minut 25. Akcye kredytowe 259·70, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—, Kolej Kar. Ludw. 252·50, Południowa 77·50, Renta pap. 64·25, Galic. bank. hyp. 90·50, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw, banku włośc. 90·75. Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor 9·27½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, dnia 3go lipca, godzina 10 minut 37. Akcye kredytowe 264·10. Anglo-Austr. 120 50. Unionsbank 78 —. Kolej Karola Ludwika 253·50, południowa —·—. Rubel papierowy 1·20¾, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—. Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 — —. Napoleonsdor 9·27¼. Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Podziękowanie.

Dalszy ciąg składek, które na rzecz Zakładu głuchoniemych we Lwowie, nadesłali:

C. k. urząd pocztowy w Winnikach ze składki 5 zł. 22 ct., ze składki w c. k. urzędzie pocztowym w Stryju 6 zł. 20 ct., Zwierzchność gminy w Błażowy 6 zł. 65 ct., c. k Sąd powiatowy w Radziechowie 4 zł., c. k. Starostwo w Sokalu ze składki 24 zł., Parafianie i klasztor w Tyśmienicy 2 zł., urząd parafialny w Spiach 2 zł., ksiądz proboszcz i parafianie w Pomorzanach 16 zł., Zwierzchność gminy miasta Janowa 7 złr. 11 ct., c. k. Sąd powiatowy w Janowie 6 zł. 70 ct., Wna Klementyna Rodu de Belinenkampf z Madycz 2 zł., ksiądz proboszcz i parafianie z Magierowa 5 zł. 11 ct., przez c. k. Starostwo w Żywcu z parafii Jeleśne 5 zł., c. k. Sąd powiat. w Lutowiskach 5 zł. 56 ct., Obszar dworski w Zaleszczykach 10 zł., Wydział Rady powiatowej w Gródku 10 zł., Zwierzchność gminy Radymna 2 zł, klasztor OO. Kamedułów na Bielanach 5 zł., gmina w Bielanach 1 zł. 24 ct., ks. R. Barącz 50 ct., ks. J. S. 50 ct., ksiądz Romuald Winkler w Sidorowie 3 zł. 50 ct., ksiądz proboszcz i parafianie obrz. łac. w Brodach 15 zł., Wydział Rady powiatowej w Turce 5 zł., p. Władysław Raniewski 5 zł., ksiądz Wanczy proboszcz ze Stupnic 1 zł., p. Albinowski 50 ct., p. Wumela 50 ct., p. Starosolski 50 ct., T. M. 50 ct., p. Wild 50 ct. J. O. 50 ct., ksiądz proboszcz i parafianie w Sokolnikach 4 zł. 30 ct., razem 163 zł. 59 ct. a z doliczeniem poprzednio zebranych 1400 zł. 84 ct. Ogółem 1564 zł. 43 ct. w. a.

Za powyższe dary, składa dyrekcya Zakładu głuchoniemych szanownym ofiarodawcom winne podziękowanie.

Lwów 2 lipca 1878.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocze: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratorowie półroczni otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ bezpłatnie.

W celu ustalenia nakładu upraszamy o rychłe uiszczenie prenumeraty, gdyż inaczej nie moglibyśmy dostarczyć spóźnionym prenumeratorom wyczerpanych numerów Gazety lub zeszytów Przewodnika.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2 lipca 1878.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	252		254	—
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	123	—	125	—
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	237	—	240	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. (bez kupona)	210	—	214	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	—	85	75
„ „ „ 4% „	79	60	80	60
„ „ „ 5% okresowe	85	—	85	75
Banku hip. galic. 6% w. a.	89	80	90	60
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	90	—	91	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat. (bez kupona bieżącego)	—	—	—	—
4. Obligacye za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	85	80	86	70
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	25	90	75
5. Losy Miasta Krakowa	14	25	15	50
„ „ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	36	5	46
Dukat cesarski	5	40	5	50
Napoleondor	9	27	9	35
Półimperyał	9	45	9	63
Rubel rossyjski srebrny	1	74	1	84
„ „ papierowy	1	19½	1	21½
100 marek niemieckich	57	—	58	—
Srebro	100	50	102	50
Kupony w srebrze	100	—	102	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 28 czerwca 1878.

1. Dług Państwa.	płacą.	żądają.
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	64.35	64.50
luty-sierpień	64.35	64.50
Jednolity dług Państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	66.35	66.50
kwiecień-październik	66.30	66.45
Losy z roku 1839 całe	333.—	335 —
„ „ 1839 piąta część	333.—	335.—
„ „ 1854 po 250 złr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	113.60	113.90
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	122.25	122.75
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	139.25	139.75
„ „ 1864 „ po 50 złr.	138.25	138.75
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	139.—	140.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.50	98.75
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	74 70	74 85
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 50	103.50
Bukowiny	82 25	82.75
Galicyi	86.—	86.30
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	76 50	77.25
Węgier	77.—	77.50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.50	114.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	250 50	250.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	770.—	780 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	851.—	853.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	470 —	472 —
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	173.—	174 —
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	2148.—	2155.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	258.—	258.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	123 25	124.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	258.25	258.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	77.50	78. —
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	83.50	84.—
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	109.75	110 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92 —
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.50	96.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79 50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.—	85.25
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	85.—	85.25
Gal. banku hipot. po 6%	90.—	90.50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	90.25	90.75
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.
„ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94 50	94.75
„ „ „ po 5%	86 50	86.75
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	73.20	73 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	103.—	104. —
„ „ „ 100 zł. w. a.	97.75	98.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100 50	101.—
„ „ „ II. emisyi	100.75	101.25
„ „ „ III. „	98. —	98.40
„ „ „ IV. „	97.—	98.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	80.50	81.—
z r. 1867	80.75	81.25
z r. 1868	74.75	75.—
z r. 1872	68.50	69.—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5% w srebrze	67.—	67.25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	165.—	166 —
Clarego po 40 zł. m. k.	29.75	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	95	95.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14 50
Losy miasta Krakowa	14.90	15.10
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28 25	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.50	30 75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14·50	15 —
Salma po 40 zł. m. k.	40.60	41. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	33 75	34.25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119.—	121 —
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	23.40	23 70
Windischgrätza po 20 zł m. k.	28.25	28 75
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 35	116.55
Paryż za 100 fr.	46 35	46.40
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.54.—	5 56 —
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.33.50	9.34.50
Rossyjski imperyał	9.58.—	9.60.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101 30	101 50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 2 lipca 1878.

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	64	50
„ „ „ w srebrze	66	55
Renta w złocie	74	80
Losy pożyczki z roku 1860	114	—
Akcye banku wiedeńskiego	844	—
„ „ kredytowego	257	40
Londyn	115	70
Srebro	100	75
Napoleondor	9	28½
Dukat cesarski men.	5	44
100 marek niemieckich	57	20

Przyjechali do Lwowa.

dnia 3 lipca 1878.

Hotel George'a

Pp. K. Mysłowski z Rossyi. J. Pienczykowski z Wybranówki. J. Zieleniewski z Odessy.

Hotel Europejski.

Pp. J. Szczepański z Barszczowic. A. Wojciechowski z Wołynia.

Hotel Angielski.

Pp. J. Abgarowicz z Łuki. I. Grocholski z Oserdowa.

Hotel Langa.

Pp. I. Sulin z Bielska. M. Loeb z Wiednia. M. Redisch z Wiednia. J. Oestreicher z Brodów.

Hotel Kuhna.

Pp. Dr. A. Bieńkowski z Dobromila. J. Suchaniewicz z Bursztyna. W. Wołoszyński z Matkowa.

Hotel Warszawski.

Pp. J. hr. Swidrygiełło z Rossyi. Swiderski z Rossyi. A. Janakowski z Bóbrki. Dr. J. Omeiss z Zaleszczyk.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. hr. Grabowski do Krakowa. K. hr. Lanckoroński do Tarnopola. Br. Waltmann do Rudek. M. Kalmucki do Kołomyi. Z. Błeszyński do Krakowa. T. Chrząszcz do Słowity. G. Czerkawski do Czerniowiec. M. Jakubowicz do Warszawy. K. Rudzki do Roguzna. J. Trzeciak do Rakowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 3 lipca 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 727.89mm. Psychrometr suchy 17.9°C. Psychrometr wilgotny 16.1°C. Prężność pary 12.5mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 7. Wiatr Sl. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza + 14.3°R

Barometr opada

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzameczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczor (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 5 minut 40 rano (pociąg nr. 3); a o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie.

Dziennik Urzędowy.

(3765 1—3) **Edykt.**

L. 12240. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 4 kwietnia 1877 do l. 6374 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych:

a) Borkijanowskie w okręgu Janowskiego c. k. sądu powiatowego.
b) Kamienopol,
c) Podborce i
d) część dóbr Podborce w okręgu Winnickiego c. k. sądu powiatowego.
e) Mierzwica z Wiesenbergiem w okręgu Żółkiewskiego c. k. sądu powiat.
f) Rosochowaciec w okręgu Skałackiego c. k. sądu powiat.
g) Zarudzie w okręgu Zbarazkiego c. k. s du powiat.
h) Wysuczka w okręgu Borszczowskiego c. k. sądu powiat.
i) Krzywcze w okręgu Mielnickiego c. k. sądu powiat.
k) Brzechowce w okręgu Stanisławowskiego c. k. sądu powiat.
l) Strzałkowice
m) Torhanowice i
n) Mrozowice w okręgu Samborskiego c. k. sądu powiat.
o) Jaroszyce w okręgu Stryjskiego c. k. sądu powiat. położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

a) Borki janowskie podlegających Janowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
b) Kamienopol podlegających Winnickiemu c. k. sądowi powiat.
c) Mierzwica z Wiesenbergiem podlegających Żółkiewskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
d) Rosochowaciec podlegających Skałackiemu c. k. sądowi powiat.
e) Zarudzie podlegających Zbarazkiemu c. k. sądowi powiat.
f) Wysuczka podlegających Borszczowskiemu c. k. sądowi powiat.
g) Krzywcze podlegających Mielnickiemu c. k. sądowi powiat.
h) Krechowce podlegających Stanisławowskiemu c. k. sądowi powiat. m. d.
i) Strzałkowice,
k) Torhanowice i
l) Mrozowice podlegających Samborskiemu c. k. sądowi powiat. m. d.
m) Jaroszyce podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi powiat.
n) Łowce podlegające Jarosławskiemu c. k. sądowi powiat., jako instancyi realnej,

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczonych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 czerwca 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 kwietnia 1879 a to, co do majętności tabularnych pod I a, b, c, d, e, do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie pod I f, g, h, i do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I k, do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, a pod I lit. l, m, n, o, do c. k. sądu obwodowego w Samborze; zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywr nym.

Lwów, dnia 5 czerwca 1878.

(3358 1—3) **Edykt.**

L. 7008. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1878 i 27 września 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszem zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż: 1) połowy realności pod nr. 113/118 w Tarnopolu jak dom. 4 civ. pag. 636 n. 4 haer. do Markusa Huwen należącej, jakoteż 2) sumy 1200 sr. rub, z odsetkami, jak dom. 4 civ. pag. 633 n. 2 on., pag. 638 n. 6 on. na rzecz Markusa Chuwen w stanie biernym realności pod nr. 113/118 w Tarnopolu zaintabulowanej, w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Wolfa Friedlaendera w kwocie 2000 zł. z pn.

Cena wywołania dla tej połowy realności wynosi 3837 zł. 87½ ct., zaś dla sumy 1200 sr. rub. nominalna kwota 1200 srbr. rubli podług ostatniego kursu przy terminie licytacyjnym przedłożyć się mającego.

Wadyum 5 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w t. s. registraturze.

O tem uwiadamia się z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli: Alexis Miszkiewicz, Wolfa Chuwen, Mojżesza Chuwen, Etię Deborę Winkler i Julię Goldbaum, dalej masę spadkową po Chai Sarze Dwasch, względnie jej z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed pierwszym terminem doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dr. Horowitza.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol dnia 20 maja 1878.

(3854) **Konkurs.**

L. 28201. Celem obsadzenia stałej posady oficyała kancelaryjnego w X klasie rangi, a ewentualnie 2 posad kancelistów w XI klasie rangi z ustalonemi poborami w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, wniosą należycie udokumentowane podania w ciągu 6 tygodni w drodze przełożonej władzy, do c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie i udowodnią, że posiadają znajomość zawodu kancelaryjnego, i że władają językami krajowemi i niemieckiem.

Do posady kancelisty będą uprawnieni podoficerowie przed innemi kompetentami uwzględnieni.

Lwów dnia 25 czerwca 1878.

(3497 1—3) **Edykt.**

L. 3385. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem, iż w dniu 26 lipca, 30 sierpnia i 4 października 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 31 w Staroniwie, Katarzyny i Wojciecha Barłowskich własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Realność ta sprzedaną zostanie na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 1795 złr. w. a. wadyum 180 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Rzeszów, 27 maja 1878.

(3458 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2180. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Dezatala, A. Jungmana i Stanisława Nowakowskiego że wskutek prośby Hermana Merca w sprawie jego przeciw Lasarowi Siegłowi o 786 złr. 8 ct. z prz. celem strzeżenia ich praw i doręczania dla nich przezuaczonych uchwał ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Alsa z substytucyą adw. dr. Bindera z wezwaniem aby ustanowionemu kuratorowi do strzeżenia swych praw potrzebne środki dostarczyli lub zawiadomieniem sądu innego zastępcę sobie obrali.

Rzeszów dnia 16 maja 1878.

(3459) **Ogłoszenie.**

L. 5493. C. k. sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych wpisał firmę „Mozes Erdheim". Właścicielem tej firmy jest Mojżesz Hersz & i Erdheim zamieszkały w Borysławiu, utrzymujący handel korzenny i rekwizytów górniczych.

Sambor 7 maja 1878.

(3774 1—3) **Edykt.**

L. 5454. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z r. 1869 położonego nieruchomego majątku Jerzego Jakubenza właściciela dóbr Probabina i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy Jaspary, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy c. k. notaryusz Lenartowicz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wed e przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w sądzie powiatowym w Horodence zgłosili i aby na terminie na dzień 27 sierpnia 1878 o godzinie 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza przed komisarzem konkursowym płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłosza wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy, i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się przed komisarzem konkursowym termin na dzień 10 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja dnia 22. czerwca 1878.

(3832 1—3) **Edykt.**

L. 15326. C. k. sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 15 grudnia 1876 i uchwały z dnia 2 marca 1877 l. 4800 w celu zaspokojenia sumy 1200 złr. w. a. z procentem 6% od dnia 21 czerwca 1876 kosztami 8 złr. 7 ct., 12 złr. 22 ct., 4 złr 36 ct., 8 zlr. 17 ct. już przyznanych niemniej kosztów niniejszego podania w kwocie 126 złr 60 ct. się przyznających, dozwolona została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Krakowie pod l. 153 dz. IV położonej wedle ks. gł. wyk. dod. do Gm. IX pag. 265 n. 3 et. 4 haer. Jana Zielińskiego a względnie masy jego spadkowej własnej, która w tutejszym c. k. sądzie krajowym w trzech terminach t. j. 6 sierpnia 3 września i 15 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami się odbędzie:

Jako cenę wywołania stanowi [illegible] tość szacunkowa powyższej realności w [illegible] mie 29845 złr. 40 ct. w. a., niżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie zostanie, na trzecim zaś ter minie realność rzeczona i niżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie niżej kwoty dorównywającej wszystkiem wierzytelnościom na niej zabezpieczonym wówczas obliczyć się mającym, sprzedaną będzie. Gdyby nikt takiej ceny nie ofiarował, wyznaczy się termin do przesłuchania wierzycieli i ustanowienia lżejszych warunków licytacyi poczem realność na jednym terminie za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający obowiązany jest przed licytacyą złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum ¹/₁₀ część ceny szacunkowej t. j. 2984 złr. 54 ct. w a. bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych lub prywatnych do tego służyć mogących.

Złożone przez nabywcę wadyum zatrzymanem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wykaz hipoteczny sprzedać się mających realności można przejrzeć w registraturze sądowej.

O czem obie strony i wierzyciele hipoteczni oraz masa spadkowa po ś. p. Janie Zielińskim zawiadomienie otrzymują.

Kraków dnia 14 czerwca 1878.

(3495 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4477. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza że w miejsce adwokata p. Dra. Reinesa tutejszy kupiec p. Ferdynand Schaitter zarządcą masy rozbiorowej Fegi Lustmanowej 2 sl. Gutmanowej a tutejszy właściciel kantoru wymiany p. Kelman Drucker zastępcą zarządcy masy wspomnionej ustanowieni zostali.

Rzeszów dnia 6 czerwca 1878.

(3849 1—3) **Edykt.**

L. 8435. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek p. Seweryna Zawałkiewicza i mianuje p. c. k. sędziego powiatowego Hofmokla komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Czajkowskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 9 lipca 1878 o 9 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy masy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 sierpnia 1878, w którym to terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie dnia 10go września 1878 r. winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać wobec komisarza konkursowego. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsza ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej"

Przemyśl [illegible] czerwca 1878

(3776 2—3) **Edykt.**

L. 11215. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w celu zaspokojenia kwoty 30 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 29 lipca 1878, 29 sierpnia 1878 i 30 września 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana. na rzecz wierzyciela Izraela Parnesa w drodze publicznej przymusowego przetargu sprzedaż niwy na kopaniu czyli Sawrasowej górze pod l. k. 87/52 na Zazulach położonej, dłużnika Iwana Masnyka własnej, a to w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 40 złr. a. w. zaś w trzecim terminie i poniżej takowej; wadyum ma być w kwocie 4 złr. a. w. złożone, kupiciel obowiązanym będzie na tej niwie ciężące długi, o ile cena kupna wystarczy, jeżeli wierzyciele nie zechcą, pieniądze przyjąć przed przewidzianem wypowiedzeniem.

Resztę warunków chęć kupienia mający może w tusądowej registraturze przejrzeć.

Złoczów dnia 21 grudnia 1877.

(3829 2—3) **Konkurs** L. 893.

C. k. okręgowa rada szkolna w Rzeszowie rozpisuje niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia posady dyrektora 8 klasowej szkoły żeńskiej w Rzeszowie. Do tej posady przywiązaną jest płaca etatowa w rocznej kwocie 700 złr. tudzież dodatek za kierownictwo 200 złr. i wolne pomieszkanie, lub odpowiednie relutum.

Kandydaci winni wnieść swe podania, zaopatzone w potrzebne dokumenta, mianowicie świadectwo kwalifikacyi do szkół wydziałowych, do c. k. okręgowej rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1878.

Z c. k. Okręgowej rady szkolnoj

Rzeszów dnia 27 Czerwca 1878.

(3834 2—3) **Obwieszczenie**

L. 7847. Dnia 1 maja 3 czerwca i 3 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna licytacya realności l. 164 w Mielcu dłużnika Jana Weryńskiego własnej ciało tabulerne stanowiącej na pokrycie pretensyi Scheindli Dünstag w kwocie 500 złr. z pn.

Cena wywołania wynosi 1301 złr.

Wadyum 65 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mielec dnia 8 marca 1878.

(3775 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3545. Złoczowski c. k. miejs. deleg sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w zabudowaniu sądowem odbędzie się przymusowy przetarg realności pod l. 122 w Lackiem wielkiem położonej Hrynka Muła własnej na rzecz Joela Reicha, celem zaspokojenia sumy 54 złr. w. a. z pn. a to na dniu 22 lipca 1878, 22 sierpnia 1878 tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 430 złr. w. a.; zaś na dniu 23 września 1878 i poniżej tejże, każdym razem o godzinie 10 rano pod warunkami, które w tutejszo-sądowej registraturze przejrzanemi być mogą, tudzież, iż w razie by wierzyciele nie chcieli przyjąć przed przewidzianem wypowiedzeniem wierzytelności, kupiciel jest winien długi te, o ile cena kupna takowe pokrywa, przyjąć.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Złoczów dnia 31 maja 1878.

(3689 2—3) **Edykt.** L. 22303

C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. uprzy. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Samuelowi Margosches o zapłacenie 414 złr. i 8791 złr 10 ct. odbędzie się dnia 25 lipca i dnia 22 sierpnia 1878 o godz. 10 przed południem w gmachu tusądowem publiczna sprzedaż realności pod l. 127²/₄ we Lwowie położonej, a do dłużnika Samuela Margosches należącej, przy których to terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną być może.

Do ułożenia ułatwiających warunków w razie niesprzedania w powyższych dwóch terminach wyznacza się dzień sądowy na 30 sierpnia 1878 o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołana wynosi 18000 złr. w. a. jako wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Wadyum 10% złożonem być winno w kwocie 1800 złr. w. a.

Wyciąg tabulany i bliższe warnnki licytacyjne przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Urząd podatkowy we Lwowie i wierzycieli hipotecznych a to tak c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu we Lwowie, jako też wszystkich tych, którzyby po dniu 22 kwietnia 1878, jako dniu wydania wyciągu tabuarnego do tabuli z swojemi wierzytelnościami weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna i dalsze następne z jakiegokolwiekbądź powodu doręczonemi być nie mogły przez ustanowionego kuratora w osobie p. adw. Dra. Szwedzickiego z substytucyą p. adw. Dra. Sokala.

Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3801 2—3) **Edikt.** Zl. 2547.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Czortków wird über Ansuchen der Gebrüder Lichtenstern und Arnold Wolkenberg zur Hereinbringung der ersiegten Beträge u. z. 1. des Betrages von 310 ö. W. sammt 6% Zinsen vom 1ten Septembrr 1878 für die Gebrüden Lichtenstern, 2. des Betrages von 200 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 6 September 1877 für Arnold Wolkenberg und der Exekutionskosten 26 fl. 72 kr. ö. W. sowie der gegenwärtig zugesprochenen Exekutionskosten für beide Biitsteller pr. 16 fl. 31 kr. ö. W. die Exekutive Feilbietung im Wege der öffentlichen Lizitation der zur Hypothek dienenden der Schuldnerin Mancie Eidel Harlig gehörigen im Lastenstande der Realität des Wolf Harlig sub. Nr. 281 in Jagielnica laut. Tom. I. pag. 133 u. 7 und Th. I. pag. 154—155 n. 10 und Instr. Tom. II. pag. 27—28 n. 16 on. zu ihren Gunsten als Rechtsnehmerin des Jrawe Link exekutiv intabulirten Wechselsumme von 2266 fl. 51 kr. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 13 Jänner 1866 Gerichts und Exekutionskosten 5 fl. 57 kr. ö. W. und 7 fl. 22 kr. ö. W. in 3 Terminen d. i. am 27 Juni, 8 und 22 August 1878 jedesmal um 9 Uhr Vormittags mit dem ausgeschrieben, daß bei den zwei ersten Terminen die Feilzubiethende Summe nur um den Nominalwerth beim dritten Termine aber auch unter demselben dem Meistbiethenden unter nachstehenden Lizitationsbedingungen hiergerichts wird verkauft werden:

1. Als Ausrufspreis der Feilzubiethenden Sr. pr 2366 fl. 51 kr. ö. W. wird deren Nominalwerth im Betrage 2266 fl. 51 kr. ö. W. bestimmt.
2. Das Vadium beträgt 10% des Ausrufspreises somit 226 fl. 65 kr. ö. W.
3. Der Tabularauszug und die weiteren Feilbiethungsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden beide Parteien sowie des H. Johann Mank Fabrik in Mitsch und Wolf Harlig zu eigenen Händen, dagegen alle diejenigen Gläubiger, welche nach dem 21 Mai 1877 an die Gewähr dieser intabulirten Summe gelangen sollten, oder denen der Feilbiethungsbescheid entweder nicht rechtzeitig oder gar nicht zugestellt werden könnte zu Händen des Gleichzeitig bestellten Curators H. Landesadvokaten Dr. Czaczkowski in Czortków und durch Edikte verständigt.

K. k. Bezirksgericht

Czortków 10 Mai 1878.

(3791 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 22810. W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce rządowe w Tarnowskim okręgu budowniczym na lata 1879 1880 i 1881 odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie na dniu 15 lipca b. r. licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1879 wynosi:

a) na trakt krakowski 3207 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 7200 złr. 62½ ct.

b) na trakt dukielski 1755 met. sześć w cenie fiskalnej 2057 złr. 02½ ct.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stęplową na 50 ct. i 5% wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nie ułożone według przepisanego w §. 46 warunków licytacyjnych wzoru lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 15 czerwca 1878.

(3790 3—3) **Obwieszczenie**

L. 22674. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce rządowe w Bialskim okręgu budowniczym na rok 1879 1880 i 1881 odbędzie się w starostwie w Białej na dniu 15 lipca 1878 licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1879 wynosi 9250 metrów sześciennych zaś cena fiskalna 23953 złr. 95½ ct.

Bliższe warunki licytacyi jak niemniej wykaz przestrzeni na które materyał ten dostarczać należy przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5% wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nie ułożone podług przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 15 czerwca 1878.

(3714 3—3) **Edikt.** Zl. 10648

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird über das gesammte bewegliche und das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezembrr 1868 R. 1 des R. G. B. vom Jahre 1869 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen der protokollirten Handelsfirma C. Latinek Erben in Tarnopol der Konkurs eröffnet und zur Leitung desselben der k. k. Landesgerichtsrath Lacek bestimmt zum einstweiligen Massaverwalter aber der hierortige Bürger H. Ludwig Puntschert bestellt. Alle welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis zum 15 August 1878 bei diesem Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung bei Vermeidung der in derselden angedrohten Nachtheile; zur Anmeldung, und bei der hiemit auf den 28 August 1878 Vormittags 9 Uhr bei diesem Kreisgerichte vor den Konkurskommissär angeordnete Tagfahrt zur Liquidirung und Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl einen definitiven Massaverwalter, dessen Stellvertreter und einen Gläubiger-Ausschuß zu berufen.

Zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen vorläufigen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl des vorläufigen Gläubiger-Ausschußes wird die Tagfahrt auf den 8 Juli 1878 Vormittags 9 Uhr vor dem Konkurskommissär bestimmt.

Zugleich werden die Gläubiger, welche nicht im Sprengel des Tarnopoler k. k. stadt. delg. Gerichtes wohnen, aufgefordert, einen in Tarnopol wohnhaften Bevollmächtigten namhaft zu machen, widrigens ihnen über Antrag des H. Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werden wird.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkurs-Verfahrers werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" bekannt gegeben werden.

Tarnopol den 25 Juni 1878.

(3826 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 3874. W celu obsadzenia dwóch etatowych posad nauczycielskich w instytucie techniczno-przemysłowym w Krakowie, mianowicie:

a) posady nauczyciela budownictwa jakoteż przedmiotów naukowych odnoszących się do budownictwa, tudzież

b) posady nauczyciela mechaniki ogólnej jakoteż mechaniki budowniczej, ewentualnie zaś posady nauczyciela mechaniki ogólnej jakoteż encyklopedyi maszyn, rozpisuje się niniejszem konkurs do 25 lipca b. r.

Każda z powyższych dwóch posad nauczycielskich jest uposażoną stałą płacą w rocznej kwocie 1.200. złr. z odpowiednim dodatkiem aktywalnym według rangi IX. Podatższa płaca powiększa się z czasem pięcioma dodatkami kwinkwenalnemi po 200 złr. wal. austr.

Kandydaci ubiegający się o powyższe posady winni wnieść podanie swoje do prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w terminie konkursowym i udowodnić należycie, że posiadają znajomość języka polskiego tudzież dostateczną kwalifikacyę do nauczania powyżej wyszczególnionych przedmiotów. Pożądanem jest, ażeby kompetenci o powyższe posady wykazali praktykę nabytą w odpowiednich gałęziach technicznego przemysłu.

Kompetenci zajmujący już posady w służbie publicznej winni przedłożyć podania za pośrednictwem swych przełożonych prywatni zaś bezpośrednio do prezydyum rządu krajowego we Lwowie.

Z prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 29 czerwca 1878.

(3356 3—3) **Edykt.** L 7592.

Z c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu zawiadamia się Jana Jaworskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Józef Miziumski na dniu 8 maja 1878 l. 7592 pozew o uznanie prenotacyi sumy 225 na częściach dóbr „Wygnanka" za zgasłą, wyeliminowanie tej pretensyi z tabeli płatniczej dto 10 kwietnia 1860 l. 1141 o uwolnienie od winkulum kaucyjnego i wydanie z depozytu obligacyi indemnizacyjnej N. 7831 na zabezpieczenie tej pretensyi deponowanej wniósł, który do postępowania sumarycznego zadekretowany został.

Ponieważ dla niego kurator w osobie p. adw. dr. Kwiatkowskiego ustanowiony został, poleca się jemu by temu swemu kuratorowi informacye dokładnie udzielił, lub też innego pełnomocnika zamianował i o tem sądowi tutejszemu doniósł, gdyż inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisywać będzie musiał.

Tarnopol dnia 13 maja 1878.

(3777 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2693. C. k. sąd powiatowy w Haliczu na zaspokojenie należytości Mechla Tanenbauma w sumie 140 złr. w. a. z pn. wypisuje celem sprzedania parcel gruntowych „Kasowa i Sułowa" zwanych do gospodarstwa w Bouszowie pod kons. nr. 122 należących, ciała tabularnego nie stanowiących publiczną licytacyę w trzech terminach dnia 16 lipca 1878, 20 sierpnia 1878 i 3 września 1878 zawsze o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania jest cena szacunkowa 160 złr.

Wadyum wynosi 16 złr. w. a. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądowej registraturze przejrzeć.

Halicz dnia 17 kwietnia 1878.

(3782 3—3) **Obwieszczenie**

L. 6209. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Teresy Kaczorowskiej, Macieja Kaczorowskiego i Maryanny z Kureczków Dawseyr przeciw Jaśkowi Wróblewskiemu i Jakubowi Kaczorowskiemu o zapłacenie sum 101 złr. 41⁴/₆ ct. w. a. z pn. 101 złr. 41⁴/₆ cent w. a. z pn. i 202 złr. 83⁴/₆ cent. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna sprzedaż gruntów ornych w jednej połowie w posiadaniu Jaśka Wróblewskiego zaś w drugiej połowie Jakóba Kaczorowskiego imieniem nieletnich Leona Jaworskiego, Karola, Katarzyny i Maryanny Kaczorowskich się znajdujących, tychże własność stanowiących do l. k. 92 sub. rep. 23 w Tiutkowie należących ciała tabularnego niestanowiących w trzech terminach a to: 4 lipca, 7 sierpnia i 4 września 1878 o 9 godzinie przed południem.

Cena wywołania stanowi kwotę 1000 zł. w. a.

Zakład wynosi 10% od sumy wywołania czyli kwota 100 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

Z. c. k. sądu powiatowego

Wiśniowczyk dnia 31 marca 1878.

(3406 3—3) **Edykt.** L. 8553.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, iż w tymże sądzie w celu zaspokojenia 5ciu rat pożyczkowych po 825 złr. w. a. z pn. i resztującego kapitału 21161 złr. 72 ct. w. a. z pn. z pożyczki 22000 złr. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Władysławowi Wróblewskiemu wywalczonych odbędzie się w dniu 2 lipca 1878 i 6 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya 5tej schedy dóbr Czortkowa dłużnika własnych, i że dobra te na powyższych terminach niżej ceny szacunkowej przy udzielaniu pożyczki w kwocie 55260 złr. w. a. przyjętej sprzedane nie będą. Warunki licytacyjne przejrzeć lub odpisać można w sądowej registraturze. O tej licytacyi zawiadamia się tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza doręczoną nie została, przez ustanowionego dla nich w osobie p. adw. dr. Kwiatkowskiego z substytucyą p. adw. dr. Horowitza kuratora.

Tarnopol dnia 27 maja 1878.

(3811 3—3) **Obwieszczenie**

L. 3830. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Samuela Lichta przeciw Janowi Budzińskiemu o zapłacenie 216 złr. z przynależytościami odbędzie się publiczna licytacya realności pod lk. 53 w Husakowie, tudzież połowy gruntu pod l. top. 482 i 483 w Bojowicach położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, Jana Budzińskiego własnych, w 3 terminach: 31 lipca 30 sierpnia i 30 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Pierwszy termin odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niżankowicach, drugi i trzeci termin w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach.

Cena wywołania 1080 zł. zakład 108 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 19 czerwca 1878.

(3814 3—3) **Edykt.** L. 2254.

Podaje się do publicznej wiadomości, że na rzecz Simche Geislera sprzedaną zostanie realność pod L. 32 w Staninie położona, Macieja Cwinarewicza własna celem zaspokojenia 400 złr. w. a. w terminach 4 lipca, 1878 1 sierpnia 1878 i 29 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza 2050 złr.

Wadyum 205 złr.

Inne warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów 3 maja 1878.

(3778 3—3) **Edykt.**

L. 3626. Sąd powiatowy Kęcki zozpisuje na zaspokojenie pretensyi Szymona Fortuny w sumie 42 złr. 8 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności w Czanen pod N. K. 173. Franciszka Kowalskiego w sądzie w 3 terminach: w dniach 15 lipca, 12 sierpnia i 9 września 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającą. Cena wywołania 1240 złr. wadyum 124 zł. kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Henryka Meissnera w K[illegible]h.

K[illegible] [illegible]erwca 1878.

(3003 3—3) **Edykt.**

L. 9877. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 nr. 28 dz. u. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 lipca 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla mjętności tabularnych;
1. Grzybowice w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego m. d. Sek. III.
2. Siebieczów
3. Piwowczyzna i
4. Cebłów w okręgu Bełzkiego c. k. sądu powiatowego
5 Hermanowice dwór
6. Hermanowice Fredrówka i
7. Hermanowice Pokoszówka w okręgu Niżankowieckiego c. k. sądu powiatowego
8. Pisarowce
9. Pisarowce część i
10. Dąbrówka ruska w okręgu Saneckiego c. k. sądu powiatowego.
11. Czułowice w okręgu Komorzańskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Zawadów w okręgu Stryjskiego c. k. sądu powiatowego.
13. Dubowce.
14. Demamerycz
15. Jankowce att. ad Płotycze
16. Chomy Hladeckie czyli Hladeczyzna i
17. Stechnikowce w okręgu Tarnopolskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
18. Pieczarna w okręgu Zaleszczyckiego c. k. sądu powiatowego.
19. Wołkowce w okręgu Borszczowskiego c. k. sądu powiatowego.
20. Filipkowce
21. Sapahow i
22. Horoszow w okręgu Mielnickiego c. k. sądu powiatowego.
23. Klekotow
24. Sznyrow
25. Bielawka i
26. Berlin w okręgu Brodzkiego c. k. sądu powiatowego.
27. Firlejówka
28. Skniłów w okręgu Gliniańskiego c. k. sądu powiatowego.
29. Wyrób w okręgu Kamioneckiego c. k. sądu powiatowego.
30. Jackowce
31. Serwiry czyli Serwirochy.
32. Albinówka i
33. Hiernomiuówka w okręgu Zborowskiego c. k. sądu powiatowego.
34. [Strzałki Strzyłki] i
35. Łany w okręgu Bobreckiego c. k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych, w gminach katastralnych.
1. Grzybowice podlegających lwowskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. del. Sek. II.
2. Siebieczów z Piwowczyzną i
3. Cebłow podlegających Bełzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
4. Przerwa i
5. Potoczek podlegających Śniatyńskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
6. Hermanowice podlegających Niżankowieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
7. Pisarowce, i
8. Dobrówka ruska podlegających Sanockiemu c. k. sądowi powiatowemu.
9. Czułowce podlegających Komarzańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
10. Zawadów podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Dubowce podlegających Tarnopolskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
12. Demamerycz podlegająch Tarnopolskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
13. Jankowce podlegających Tarnopolskiem c. k. sądowi powiatowemu.
14. Poczapińce podlegających Tarnopolskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
15. Stechnikowce podlegających Tarnopolskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
16. Draganówka podlegających Tarnopolskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
17. Hlibów podlegających Grzymałowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
18. Pieczatna podlegających Zaleszczyckiem c. k. sądowi powiatowemu.
19. Wołkowce podlegających Borszczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
20. Filipkowce podlegających Mielnimu c. k. sądowi powiatowemu i
21. Sapanów podlegających Mielnickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
22. Horoszow podlegających Mielnickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
23 Klekotów,
24. Sznyrów,
25. Bielawka,
26. Berlin, podlegających Brodzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
27. Firlejówka I część,
28. Firlejówka II część
29. Skniłów, podlegających Gliniańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
30. Wyrów, podlegający Kamienieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
31. Jackowce i Serwice z Albanówką podlegających Zborowskiemu [illegible] sądowi powi[illegible]
32. Strzałki i
33. Łany z kolonią Ernstorf podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych wyżej pod I. 1, 2, 3, 4 wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie,
pod I. 5 do 10 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu,
pod I. 11, 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze,
pod I. 13 do 22 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu,
pod I. 23 do 35 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby
a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.
b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1, 2, 3, 4 do c. k. sądu krajowego we Lwowie.
pod I. 5 do 10 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu
pod I. 11, 12 do c. k. sądu obwodowego w Samborze.
pod I. 13 do 22 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu,
pod I. 23 do 35 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 lipca 1879, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawo hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje lub, że było wiadome z jego rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 8 maja 1878.

(3768 2—3) **Edykt.**

L. 28257. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości iż na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego zostaną celem ściągnięcia sum 34324 złr. 75 ct. 94480 złr. 34 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż dóbr Rodatycze i Haliczanów jak Dom. 383 p. 89 n. 8 h. Antoniego Machana własnych w trzech terminach a to 31 lipca 1878 29 sierpnia i 26 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali na dole.

Na 1szym i 2gim terminie licytacyi sprzedane będą te dobra tylko za cenę wywołania 275000 złr. w. a. lub zwyż tej ceny zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania wszakże tylko za taką cenę najmniejszą która wszystkim na tychże dobrach hipotekowanych wierzytelnościom z przynależytościami wyrównywa i na zupełne zaspokojenie takowych wystarczy a na wypadek gdyby sprzedaż onych na żadnym z tych 3ch terminów do skutku nie przyszła wyznacza się jednocześnie termin na dzień 3go października 1878 o godz 10 przed południem w biurze V. do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży z tym dodatkiem iż niejawiący się na tym terminie wierzyciele jako do większości głosów obecnych przystępujący uważani będą.

Wadyum wynosi 27500 złr.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego t[illegible] po dniu [illegible] [illegible]cznia 1878 z swojemi wierzyrelnościami lub prawami na hipotekę sprzedać się mających dóbr Rodatycze i Haliczanów weszli oraz wszystkich tych którymby uchwała sądowa sprzedaż onych dozwalająca z jakiego bądź powodu wczas przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła przez edykta i kuratora p. adw. Dra. Dziubińskiego któremu adw. Dra. Kuczkiewicza się substytuję.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzane być mogą w registraturze tego sądu.

Lwów dnia 8 czerwca 1878.

(3748 3—3) **Konkurs.**

L. 104. Celem obsadzenia opóźnionej posady c. k. notaryusza w Rudkach, a w razie przeniesienia którego z pp. notaryuszów tutejszego okręgu, celem obsadzenia posady przez to przeniesienie opróżnionej, rozpisujemy niniejszym konkurs i wzywamy wszystkich ubiegających się o tę posadę, by podania swoje, w których się wymogami §. 6 ust. not. przepisanemi wykazać mają, przez swoją przełożoną władzę do tej c. k. Izby notaryalnej w przeciągu 4 tygodni od ostatniego ogłoszenia licząc, wnieśli

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyskiej.

Przemyśl dnia 25 maja 1878.

(3649 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 75. Niniejszem oznajmia się, iż dr. Henryk Gelehrter wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Drohobyczu.

Z wydziału Izby adwokatów
Sambor dnia 16 czerwca 1878.

(3749 3—3) **Edikt.** Zl. 4205.

Vom k. k. Kreisgerichte als Grundbuchsgerichte in Stanislau wird der dem Wohnorte nach unbekannte Fischel Fischler und im Falle seines Ablebens dessen unbekannte Erben in Folge der am 1 April 1878 Zl. 4204 und Zl. 4205 eingereichten Gesuche des Franz Gurawski Eegenthümers der sub. CN. 60/43¼ in Stanislau gelegenen Realität hiemit aufgefordert ihre Ansprüche auf die im Lastenstande der Realität sub. CN. 60/43¼ in Stanislau wie hier. 4 pag. 75 n. 2 on in folge Magistratsbescheides vom 15 Juni 1825 Zl. 2742 auf Grund eines Vergleiches vom 22 Juni 1822 N. 1200 zu Gunsten des Fischel Fischler intabulirte Forderung pr. 230 fl W. W. wie auch auf die im Lastenstande dieser Realität wie har. 4 pag. 75 n. 1 on. in Folge Magistratsbescheides vom 23 Februar 1822 Zl. 362 auf Grund eines Vergleiches vom 21 August 1821 zu Gunsten desselben Fischel Fischler intabulirte Forderung pr. 200 fl. W. W. bis zum 15 Juni 1879 bei diesem k. k. Kreisgerichte anzumelden, widrigens diese Salzposten über neuerliches Ansuchen des Bittstellers werden amortisirt und gelöscht werden.

Stanislau den 25 Mai 1878.

(3743 3—3) **Konkurs.**

L. 11795. 1) na posadę c. k. pocztmistrza w Chrzanowie za kontraktem służbowem i kaucyą w kwocie 500 złr. z rocznemi poborami płacy 550 złr. ryczałtu kancelaryjnego 120 złr. dodatku na manipulacyę w kwocie 300 złr. i ryczałtu 450 złr. za utrzymywanie obecnego połączenia z dworcem kolejowym nareszcie płacy 120 złr. za służbę telegraficzną, 2) na posadę c. k. ekspyedenta pocztowego w Białej górze w powiecie Grodeckim za kontraktem służbowem i kaucyą 200 złr. z rocznemi poborami płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wynagrodzenia za posłańca pieszego do dworca w Kamienobrodzie w kwocie 200 złr. w. a.

Podania względem tych posad należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. kr. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 25 czerwca 1878.

(3831 2—3) **Edykt.**

L. 7995. W dniach 20 września 1878 11 października 1878 o 10 godzinie z rana i 4 listopada 1878 będzie w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya gruntów pod nr. kons. 90, 63 i 120 w Hucie połonieckiej położonych, do egzekuta Sendera Tennenbauma należących, ciała tabularnego nie stanowiących, rzeczona Rojze Willner pto 288 złr. wal. austr. z pn. przeprowadzoną.

Cena wywołania 1280 złr., zakład 10 proc. ceny wywołania.

Reszta warunków, protokoły opisania i oszacowania w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Busk dnia 23 marca 1877.

(3827) **Erkenntniß.**

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1878, Zl. 3487, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rip" N. 12 vom 15 Juni 1878 wegen des Art. mit der Aufschrift „Politicky prehled" nach § 65 a St. G. verboten.

(3806 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 8304. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird zur Hereinbringung der Summe von 153 fl. sammt 4% igen Zinsen per Monat vom 27 Juni 1873 [illegible] 1 per. 5 fl. 37 kr., Exekutions[illegible] 7 fl. 2 kr., 27 fl. 3 kr. und der gegenwärtig mit 3 fl. zugesprochenen weiteren Exekutionskosten die exekutive Feilbiethung der dem Jakob Ruthen gehörigen Hälfte der in Tarnopol sub. Nr. 441 gelegenen Realität auf den 12 Juli 1878 um 10 Uhr Vormittags zu Gunsten des Hersch Rosenstrauch ausgeschriebenen, welche unter nachfolgenden erleichternden Bedingungen im Bureau N. 6. vorgenommen werden wird.

1) Ausrufspreis 1003 fl. 18¾ kr. jedoch wird diese Realitätshälfte auch unter dem Ausrufspreise um jedweden Meistboth hintangegeben werden.
2. Vadium 100 fl.

Der Tab·larextrakt, die weiteren Feilbiethungsbedingungen und der Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden. Hievon werden alle diejenigen Gläubiger, welchen der gegenwärtige Lizitationsbescheid entweder gar nicht, oder nicht zeitlich genug zugestellt werden könnte, sowie diejenigen, welche nach dem 4 Februar 1875 an die Gewähr gelangten, zu Händen des Kurators Hrr. Landesadvokaten Dr. Weisstein verständigt.

K. k. Kreisgericht
Tarnopol den 27 Mai 1878.

(3851) **Ogłoszenie.**

L. 4395. Po przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych, celem założenia ksiąg hipotecznych dla gminy katastralnej Werchobuż w obrębie c. k. sądu powiatowego w Olesku położonej składa się arkusze posiadania wraz z odnośnemi aktami do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Olesku.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, wniesione być mogą pisemnie lub ustnie, w rzeczonym sądzie, a w dniu 12 lipca 1878 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym, także przed komisyą do założenia ksiąg hipotecznych wydzieloną.

Z komisyi hipotecznej
c. k. sądu powiatowego
W Olesku dnia 30 czerwca 1878.

(3467 1—3) **Edykt.**

L. 4174. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany sec. II we Lwowie czyni wiadomo, że w sprawie tabularnego wydzielenia części z realności pod l. 93 w Zniesieniu położonej i przyłączenia tejże części do realności tamże pod l. 100 istniejącej, tudzież wydzielenia części z realności pod l. 100 w Zniesieniu położonej i przyłączenia tejże części do realności tamże pod l. 93 się znajdującej na prośbę dotyczących właścicieli wniesiona na dniu 17 kwietnia 1878 do liczby 4174 dla Wandy i Elżbiety Oloff jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, a ewentualnie i tychże praw następców, ustanowiony został kurator w osobie adwokata krajowego we Lwowie dr. Goldberga z zastępstwem adwokata krajowego we Lwowie dr. Rares, i że temuż odnośne zawiadomienie o powyższych wydzieleniu i przyłączeniu doręczono, a niniejszem wzywa dotyczących kurandów, by w tej sprawie przez rzeczonego kuratora swe wnioski w przeciągu 30 dni stosownie do ustawy z dnia 6 lutego 1869 nr. 18 dz. pr. p. poczynili, w przeciwnym bowiem razie uważane będzie, że na mniemane tu wydzielenie i przyłączenie się zgadzają, i wydzielić się mającą przestrzeń z dniem tabularnego odpisania takowej od swych praw zwalniają.

Lwów dnia 24 kwietnia 1878.

(3481 1—3) **Edykt.**

L. 4350. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Jakóba Hirscha przeciw Mojżeszowi Samuelowi Grossbauch nakaz płatniczy względem sumy 100 złr. w. a. wydanym został.

Gdy miejsce pobytu dłużnika sądowi wiadomem nie jest ustanawia się dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata Maramorosza z substytucyą adwokata Dębickiego i temuż się powyższy nakaz płatniczy doręcza.

O czem się dłużnika z tem zawezwaniem wzywa, aby pomienionemu kuratorowi potrzebne środki obrony na czas udzielił, gdyż w przeciwnym razie wynikłą ztąd szkodę sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy
Kołomyja dnia 16 maja 1878.

(3617 1—3) **Edykt.**

L. 2010. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie oznajmia niniejszem, że Maksym Strocyn z Muchawki wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu za marnotrawcę uznanym został.

Kurator Sawka Baycki.

C. k. sąd pwiatowy
Czortków 30 kwietnia 1878.

(3618 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6940. Wskutek zezwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu uznaje się Wa-[illegible]
vla S[illegible] [illegible] za [illegible]
[illegible] kurat[illegible] [illegible] Ukła[illegible]wia[illegible]

(3735 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 924 R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. W powiecie Bocheńskim:

1. W Bochni na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 złr.
2. W Brześnicy przy szkole etat. jednoklasowej z płacą 300 złr.
3. W Jodłowie przy szkole etat. jednoklasowej z płacą 300 złr.
4. W Cerekwi przy szkole etat. jednoklasowej z płacą 300 złr.
5. W Kobylu przy szkole etat. jednoklasowej z płacą 300 złr
6. W Krzeczowie przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 zł.
7. W Łapanowie przy szkole 2-klasowej na posadę nauczyciela kierującego z płacą 350 zł.
8. W Łapanowie przy szkole 2-klasowej na posadę młodszego nauczyciela z płacą 350 złr.
9. W Lipnicy murowanej przy szkole 2-klasowej na posadę nauczyciela kierującego z płacą 350 złr.
10. W Lipnicy murowanej przy szkole 2-klasowej nauczyciela młodszego z płacą 200 złr.
11. W Mikluszowicach na posadę młodszego nauczyciela z płacą 200 złr.
12. W Niepołomicach na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 złr.
13. W Porębie spytkowskiej przy szkole jedno klasowej z płacą 300 złr.
14. W Rajbrocie przy szkole jedno klasowej z płacą 300 złr.
15. W Rzegocinie przy szkole jedno klasowej z płacą 300 złr.
16. W Rzesawie przy szkole jedno klasowej z płacą 300 zł.
17. W Wiśniczu nowym posada młodszego nauczyciela z płacą 370 zł.
18. W Woli drwińskiej przy szkole etat. 1-klasowej z płacą 300 zł.
19. W Łasach przy szkole etat. 1-klasowej z płacą 300 złr.
20. W Lipnicy górnej przy szkole filialnej z płacą 250 złr.
21. W Wiedarach przy szkole filialnej z płacą 250 złr.

II. W powiecie wielickim:

1. W Dobczycach młodszego nauczyciela z płacą 270 zł.
2. W Gdowie przy szkole dwu-klasowej nauczyciela kierującego z płacą 350 złr.
3. W Gdowie nauczyciela młodszego z płacą 300 złr.
4. W Swiątnikach przy szkole dwuklasowej młodszego nauczyciela z płacą 200 złr.
5. W Skawinie przy szkole 3-klasowej 2 nauczycieli, wolne pomieszkanie i płaca 200 zł.
6. W Skawinie przy szkole młodszego nauczyciela 200 złr.
7. W Bierzanowie przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
8. W Dziekanowicach przy szkole etat. jedno-klasowej z płacą 300 złr.
9. W Mogilanach przy szkole etatowej jedno-klasowej z płacą 300 złr.
10. W Przewozie przy szkole etatowej jedno-klasowej 300 złr.
11. W Skotnikach przy szkole etatowej jedno-klasowej z płacą 300 złr.
12. W Tyńcu przy szkole etat. jedno-klasowej 300 z płacą złr.
13. W Wieliczce przy szkole żeńskiej nauczycielki młodszej z płacą 300 zł.
14. W Raciechowicach przy szkole filialnej z płacą 250 złr.
15. W Rybitwach przy szkole filialnej z płacą 250 złr.

Prawo prezentowania wykonywują Rady szkolne miejscowe.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Bochnia 8 czerwca 1878.

(3691) **Ogłoszenie.**

L. 27498. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 27 maja 1878 w rejestrze towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Zarejestrowana Lwowska spółka zaliczkowa stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną“ uwidoczniono; że z grona dyrekcyi wystąpili:

1) P. Antoni Dülz rewident rachunkowy c. k. krajowej dyrekcyi skarbu;
2) p. Marceli Gramski c. k. profesor wyż. szkoły realnej;
3) p. Jan Kapela rewident rachunkowy c. k. Namiestnictwa;
4) p. Jan Kromp nadkontrolor urzędu telegrafów i
5) p. Antoni Rauch c. k. radca rachunkowy intendantutry wojskowej; tudzież trzech zastępców;
6) p. Feliks Kohmann urzędnik kolei Albrechta;
7) Michał Łopaczyński radca rachunkowy c. k. Namiestnictwa;
8) p. Lubin Więckowski oficyał pocztowy.

Natomiast zostali wybrani na członków Dyrekcyi

1) P. Jan Kapela;
2) p. Jan Kromp;
3) p. Ludwik Mutz c. k. radca sądu krajowego;
4) dr. Stanisław Bełcikowski c. k. adjunkt prokuratoryi skarbu, na zastępców zaś zostali na jeden rok wybrani:
5) p. Antoni Dülz;
6) p. Marceli Gramski;
7) p. Jakób Odważ Małuja c. k. dyrektor urzędów pomocniczych wyższego c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Na prezesa wybrano p. Wincentego Hubricha c. k. nadradcę skarbu a na tegoż zastępcę p. Wincentego Burghardta, c. k. radcę rachunkowego krajowej dyrekcyi skarbu.

Lwów dnia 1 czerwca 1878.

(3434 1—3) **Edykt.**

L. 24765. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana i Józefę Wysłobockich, iż przeciw nim c. k. uprz. gal. akc. bank hipoteczny pod dniem 13 marca 1878 do l. 13627 prośbę o wydanie nakazu zapłaty 3 rat pożyczkowych po 55 złr. 20 ct. w. a. z pn. i resztującego kapitału 808 zł. 9 cnt. w. a. z pn. tudzież o zanotowanie sporu w stanie biernym realności pod l. 7 i $8^3/_4$ w Stanisławowie wniósł, i o pomoc sądową prosił, wskutek czego nakaz zapłaty t. s. uchwałą z dnia 23 marca 1878 l. 13627 wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana i Józefy Wysłobockich wiadomem nie jest a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Siterskiego ze substytucyą adw. Dr. Kuczkiewicza kuratorem mianował, któremu nakazy zapłaty do l. 13627 się doręcza.

Niniejszym więc edyktom wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie zarzuty wnieśli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 18 maja 1878.

(3485 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 1228. Dnia 25 lipca 22 sierpnia i 19 września 1878 każdym razem o 10 godz. rano na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 80 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedanym zostanie kawał gruntu w starej polanie w Czatoży zwany w zawoji położony na zaspokojenie pretensyi Jana Marka 35 złr. z pn.

Warunki licytacyjne protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 24 maja 1878.

(3500) **Edykt.**

L. 4055. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje do wiadomości że wskutek uchwały c. k. sądu krajowego Krakowskiego z 18 maja 1878 l. 12503 uznaje Marcina Hołysta gospodarza z Rzezawy za bezwładno wolnego z powodu marnotrawstwa.

Bochnia dnia 25 maja 1878.

(3456 1—3) **Edykt.**

L. 12508. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości celem ściągnienia od masy Kalmana Reinholda przyznanej sumy 2400 zł. pols z procentem 5% od 21 listopada 1873 bieżącemi kosztami sporu w kwotach złr. 11 ct. 56 złr. 12 ct. 32 i złr. 6 ludzież obecnie w kwocie złr. 117 ct. 69 a. w. się przyznających kosztów egzekucyjnych odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności pod l. 212 dz. VIII w Krakowie położonej do masy leżącej Kalmana Reinholda należącej w dwóch terminach t. j. w dniu 5 sierpnia 1878 i 5 września 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądu krajowego na Iszem piętrze pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności w drodze egzekucyjnej detaksacyi w dniu 31 stycznia 1878 przeprowadzonej a uchwałą tutejszego sądu z dnia 22 stycznia 1878 l. 5355 do wiadomości sądowej przyjętej ustanowiona w kwocie złr. 10107 ct. 90 wal. austr.

Gdyby na tych dwóch terminach nikt nieofiarował ceny szacunkowej na ten wypadek wyznacza się zarazem termin sądowy na dzień 10 września 1878 w celu ułożenia łatwiejszych warunków nabycia na który to termin wszystkich na rzeczonej realności zabezpieczonych wierzycieli niniejszem się wzywa.

Każdy chęć kupna mający złoży do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie złr. Tysiąc w. a w gotówce w państwowych papierach publicznych w listach zastawnych Zakładu kredytowego galicyjskiego albo w obligacyach indeminizacyjnych galicyjskich i innych papierach wartościowych które wedle istniejących ustaw jako kaucya służyć mogą, a to wedle kursu jaki w dniu licytacyi notowany będzie w urzędowej gazecie wiedeńskiej.

Po ukończeniu licytacyi wadyum przez nabywcę [illegible] zatrzymanem i do depozytu sądowego złożonem wadya zaś innych licytantów onym zwrócone zostaną.

Reszta warunków licytacyi niemniej akt oszacowania mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

Oczem się strony sporne tudzież wiadomych wierzycieli i tych wierzycieli którzy by po 19 października 1877 do hipoteki tej realności weszli lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez ustanawiającego się w osobie adw. Dra. Goldmana kuratora niemniej przez edykta publiczne zawiadamia.

Kraków 17 maja 1878.

(3482 1—3) **Edykt.** L. 2837.

C. k. sąd obwod. w Złoczowie zawiadamia Janinę z Muszyńskich Dutczyńską z miejsca pobytu niewiadomą wsprawie Maryi Lempiskiej o podniesienie przypadłej na Amalię hr. Brühl ósmej części spadku po Mikołaju hr. Potockim z extrykacyi ceny kupna dóbr Psary, że kuratorem dla niej adw. dr. Billet z zastępstwem przez adw. dr. Heynego ustanowionym został, że przeto jej rzeczą będzie albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, albo innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 13 kwietnia 1878.

(3476 1—3) **Edykt.**

L. 1983. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod l. 23 w Słomirogu położonej osobne ciało tabularne stanowiącej składającej się z budynków mieszkalnych i gospodarczych tudzież gruntów razem 44 morgów obejmujących a Karola Jachymczaka własnej na zaspokojenie wierzytelności Markusowi Finkerowi w kwocie 1000 złr. z pn. na jednym terminie licytacyjnym dnia 23 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywoławcza wynosi 6300 złr.

Wadyum zaś 400 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 8 maja 1878.

(3844 1—3) **Edykt.**

L. 4339. C. k. sąd powiatowy delegowany S. II we Lwowie czyni wiadomo, iż na dniu 6 sierpnia 1878. przed południem licytacya realności pod l. 5 w Zamarstynowie położonej do masy rozbiorowej Piotra Lisiewicza należącej przedsięwziętą zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 13958 złr. 90 ct. wadyum zaś 697 złr. 94 ct. w gotówce lub papierach bezpieczeństwo pupilarne dających złożyć się mające.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem się wierzycieli nieobecnych, którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dr. Jamińskiego i edykt niniejszy uwiadamia.

Lwów dnia 2 czerwca 1878.

(3403 1—3) **Edykt.**

L. 9890. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Silbersteina, że przeciw niemu pod dniem 4 kwietnia 1878 l. 9890 M. Schönfeld o zapłacenie 245 zł, 73 ct. a. w. wniósł pozew w załatwieniu którego polecono Markusowi Silbersteinowi, aby sumę dłużną 245 zł. 73 ct. w. a. p. Schönfeldowi w ciągu dni trzech zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Silbersteina jest niewiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Markusa Silbersteina na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dr. Mochnackiego z substytucyą adw. dr. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w terminie 3 dni albo sam wniósł zarzuty albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 5 kwietnia 1878.

(3432 1—3) **Edykt.**

L. 13858. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marka Gintel, że zapadła na prośbę Zygmunta Aszkenazego uchwała tabularna z dnia 6 lipca 1877 l. 34101 względem zaintabulowania prawa zastawu sumy 4200 zł. z pn. w stanie biernym dóbr Skniłów Pawła Freung własnych, a to na podstawie ustępstwa przez Marka Gintla zeznanego, ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie adw dr. Skowrońskiego doręczoną zostaje, i że rzeczą jego jest temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać.

Lwów 6 kwietnia 1878.

(3443 1—3) **Edykt.**

L. 1658. C. k. sąd powiatowy Ż[illegible]kwi ogłasza niniejszem. że na dniu 16 lipca 18[illegible] na dniu 16 sierpnia 1878, i na dniu 9 wrz[illegible]śnia 1878, każdym razem o godzinie [illegible] przed południem odbędzie się w tutejsz[illegible] sądzie sprzedaż realności gruntowej pod N[illegible] 7235 w Żółkwi do nieobjętej masy spadk[illegible]wej Teodora Pogody należącej na zaspokoje[illegible]nie pretensyj Józefa Aufschauera 50 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 z[illegible]

Żółkiew dnia 7 maja 1878.

(3848) **Ogłoszenie.**

L. 219. Wydział krakowskiej Izby adwokatów podaje do publicznej wiadomośc[illegible] że p. dr. Szymon Samelson wpisany zosta[illegible] na listę adwokatów z siedzbą w Krakowie.

Kraków dnia 27 czerwca 1878.

(3446 1—3) **Edykt.**

L. 12097. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na żądanie właścicieli dóbr Czermno a to Aleksandra Miazgi, Heleny Żaykowskiej, Heleny Słotwińskiej. Emilii Służewskiej, Antoniny Łobarzewskiej, Feliksy Niedzielskiej i Wincentego Kłosińskiego, imieniem własnem tudzież jako ojca małoletnich Heleny, Sabiny i Maryi Kłosińskich w skutek decyzyi c. k. wyższego sądu krajowego Lwowskiego z dnia 20 lutego 1878 l. 3712 wdrażające postępowanie amortyzacyjne celem wykreślenie praw Salomei z Ramultów Żaykowskiej i Anny Ramultówny w stanie biernym dóbr Czermno w pozycyach Dom 101 pag. 347 nr. 22 i 23 on wpisanych, wzywa niniejszym Edyktem, Annę Ramultównę i Salomeę z Ramultów Żaykowską a względnie ich z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, aby wszelkie swoje prawa jakie by z powodu powyższych wpisów hypotecznych rościć sobie mogli w przeciągu jednego roku a to najdalej do dnia 1 maja 1879 do sądu tutejszego tem pewniej zgłosili, ile że w razie przeciwnym, wpisy te o ile ich praw dotyczą, ze stanu biernego dóbr Czermno wykreślone zostaną.

Lwów dnia 16 marca 1878.

Doniesienia prywatne.

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat ..pecyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem ..ił,** skutkiem **nadużycia osłabionych,**

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można na..yć u autora i w księgarniach, po cenie zł. 20 ct. za egzemplarz. (3825 1—?)

Dr. Fryd. Lengila

balsam brzozowy



zajmuje wskutek wybornego smaku i dobroci pierwsze miejsce między wszystkiemi **środkami** piękności i uznanym jest od wielu lat jako najlepszy wyrób. Własności te sprawiły mu sławę europejską i uczyniły go niezbędnym dla wielu kobiet i mężczyzn wszystkich cywilizowanych narodów. Części ..ry posmarowane tą

roślinną emalią piękności

..bierają wkrótce lśniącej białości w połączeniu .. najpiękniejszą gładkością i delikatnością. Po ..dorazowem użyciu odpada prawie nieznacznie ..upież z cery, przez co bardzo wiele osób uwolnionych zostało zupełnie z wszelkich zastarzałych cierpień skórnych jak: opalenia od słońca, piegów, blizn z ospy, węgrów, wyprysków, wyr..tów, nienaturalnej czerwoności twarzy i nosa, ..iezdrowej cery, liszajów i t. p. Prócz tego cera ..brała w każdej porze roku podobną do aksamitu białość i giętkość która jest potrzebną do ..pełnie pięknej cery, co się zachowuje nawet .. późnego wieku.

Słoik z opisem użycia kosztuje 1 złr. 50 ct.

Do nabycia we Lwowie u p. Zygm. Ruckera, ..teka pod srebrnym orłem, ul. Krakowska. .. Czerniowcach u p. J. Golichowskiego apt. Główny skład rozsyłkowy dla Austryi - Węgier ..rzymuje W. Henn w Wiedniu.

(7118 1—?)

Praktyczny

hodowca królików

ras uszlachetnionych, oraz drobiu i wszelkiego ptactwa domowego.

Pod tym tytułem zaczęło wychodzić z **dniem 1go lipca 1878** pismo dwutygodniowe pod reda..cyą **Antoniego Popiela w Brodach.**

Prenumerata wynosi z przesyłką rocznie **3** zł.., półr. **1** złr. **50** ct.

Numer 1 rozsela się na żądanie gratis. Zamówienia adresować prosimy do księgarni

J. ROSENHEIMA w Brodach.

Na premia

dla uczniów polecam moje wydawnictwo „Hoffmana“

„Biblioteka dla młodzieży“ każdy tomik z 4 rycinami w **bardzo pięknej** oprawie z napisem **„Nagroda pilności“** kosztuje **60** .. w .. oprawie **50** ct., bez rycin **40** ct.

.. zamawi.. ..ej jak 4 tomiki otrzyma po..

..sięgarni ..NHEIMA ..rodach.

.. ..szły .. tomików następująca: **Sierota.** 2. **Przemytnik.** 3. **Hrabia i niedźwiedziarz** 4. **Nieopuszczaj kraju rodzinnego.** 5. **Kochaj bliźniego swego.** 6. **Wuj i siostrzeniec.** 7 **Nemezis.** 8. **Głos Pana nad Pany.** 9. **Boże narodzenie.** 10. **Plebania.** 11. **W Karro.** 12 **Ten co po nad obłokami.** 13 **Ciężka próba.** (3804 2—3)

Podręcznik

dla

władz administracyjnych i autonomicznych

zawierający zbiór ustaw i przepisów o

Policyi ogniowej i budowniczej

opuścił już prasę

i jest do nabycia w Ekspedycyi **Gazety Lwowskiej**

po **cenie 1 zł.** za egzemplarz, z przesyłką pocztową **1 zł. 5 ct.**

Główny skład w księgarni

Gubrynowicza i Schmidta

W Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“ są także do nabycia

Ustawy o lichwie i pijaństwie

w jednej książeczce. Cena egzemplarza **6 ct.** z przesyłką pocztową **8 ct.**

Poszukuję

Restauratora

dla lokalności w moim browarze składających się z jednej sali, pięciu pokoi, kuchni tudzież pomieszkania z ogrodem.

Robert Doms.

(3861 1—3) we Lwowie.



(3853 1—6)

Rutynowany

BUCHHALTER

mogący dać zabezpieczenie kaucyjne, władający językiem niemieckim, polskim i t. d. opuszczając swoje 17 letnie miejsce, poszukuje posady buchhaltera, kassyera, kontrolera lub sekretarza, w przedsiębiorstwach przemysłowych, towarzystwach zaliczkowych, asekuracyach, w fabrykach, browarach, znaczniejszych składach i handlach. Może mu też być powierzonem otworzenie, urządzenie i prowadzenie nowego składu fabrycznego lub przemysłowego we Lwowie.

Bliższych szczegółów udzielić raczy ustnie pan **Karol Wild** księgarz we Lwowie. Listy zaś na tegoż ręce pod cyfrą **A. R.** adresować uprasza się.

(3856)

Ogłoszenie licytacyi.

L. 975. (3846)

Dyrekcya

Banku zaliczkowego w Stanisławowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe a niewykupione

zastawy

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. d.

w poniedziałek **dnia 5 sierpnia** 1878 o godz. 4 po południu i w dniach następnych, przez publiczną licytacyę w sali ratuszowej najwięcej dającemu za gotowiznę sprzedane zostaną.

Stanisławów d. 23 czerwca 1878.

Dyrekcya.

Obwieszczenie.

(59) (354 3—3)

Dyrekcya gal. zakładu dla ciemnych we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż opróżnione jest miejsce **bezpłatne** w fundacyi ś. p. ***księdza Jana Kucharskiego*** dla **jednego** chłopca do przyjęcia do zakładu ciemnych pod następującemi warunkami:

Do prosby, do podpisanej Dyrekcyi wystosować się mającej, należy dołączyć:

a) **metrykę chrztu** z udowodnieniem pochodzenia z Galicyi, lub Bukowiny i ukończonego 10 roku życia.

b) urzędowy dowód **przynależności** kandydata lub rodziców jego:

c) uwierzytelnione świadectwo **ubóstwa**:

d) świadectwo **lekarskie** ślepoty zupełnej i należycie określonej tudzież zupełnego stanu zdrowia:

e) dowód szczepionej, lub naturalnie przebytej **ospy**:

f) deklaracyę proszących, przez Wydział powiatowy uwierzytelnioną, iż gotowi są do odebrania kandydata z zakładu na zażądanie Dyrekcyi, gdyby tenże niezdolnym do wykształcenia się okazał, lub takowe pomyślnie ukończył.

Pierszeństwo do przyjęcia mają **synowie ubogich oficyalistów prywatnych narodowości polskiej.**

Zarazem obwieszcza się, iż kilka innych, **niepłatnych** miejsc dla **CHŁOPCÓW** jest opróżnionych, do których nadania powyższe wymogi się stosują.

Kurs szkolny rozpoczyna się 1 września.

Lwów dnia 7 czerwca 1878.

Dyrekcya.



Przeciw wyłysieniu

posiwieniu włosów i łupieży, dzia..a .. .. ..dzi.. nadchodzących poświadczeń i pis.. dzięk.. ..nnych j.. ..ni..

Dra Morasa olejek Tannino.

Skuteczność tego olejku jest rzeczywiście cudowna, gdyż takowy usuwa nietylko wszelkie słabości włosów, ale nader silne substan..ye, które zawiera, i które według zasad umiejętności włosom koniecznie są potrzeb.. ..ywiają każdy ..aby włos i przyspieszają w sposób zadziwiający porost włosów.

Skuteczność tego środka zatwierdza niezliczona ilość poświadczeń. Między temi także następujące poświadczenia:

„I ja nie szczędzę olejkowi Dra Morasa „TANNINO“ należytej pochwały, gdyż nie tylko że usunął u mnie wypadanie włosów i tworzenie się łupieży, ale wywołał nadto nowy i silny porost“.

Wiedeń. *Andrassy.*

„Rozmaite środki, których używałem, nie mogły wstrzymać wypadania włosów. Dopiero za poradą mego lekarza spróbowałem Dra Morasa olejku „TANNINO“, który wkrótce złemu zapobiegł. Udzielam przeto publicznie zasłużoną pochwałę temu skutecznemu środkowi a wynalazcy najgorętsze podziękowanie.

Praga dnia 10 lutego 1877. *Kinsky.*

Dostać można we flaszkach po 2 i 1 zł. we Lwowie u p. Zygmunta Ruckera, aptekarza „pod srebrnym orłem“ ulica Krakowska. Prosimy wyraźnie żąda

Olejku Tannino Dra Morasa.

(3433 3—25)

Priviligirte österreichische Nationalbank.

Die für das erste Semester 1878 auf jede Actie der **priv. österr. Nationalbank** entfallende Dividende von

ein und zwanzig Gulden österr. Währung

kann vom 1 Juli l. J. an, bei der Nationalbank in **Wien**, sowie bei **sämmtlichen Escompte-Filialen** derselben behoben werden.

Wien, am 27 Juni 1878.

Von der Direction.

(3859)

Na wystawie krajowej galic. otrzymała medal zasługi.

Z istniejących dotychczas najpiękniejsza i najlepsza własnego wyrobu.

Kauczukowa zapuszczania podłogi masa

Nagrodzona srebrnym medalem trwałością przewyższa amerykańskie i wiedeńskie.

(28.54—10)

Do nabycia: w Stanisławowie: K. Kopacz; w Zaleszczykach: K. Sanocki; w Czerniowcach: Ign. Schnirch; w Samborze: B. Żydawski; w Tarnopolu: C. Latinska wdowa; w Husiatynie P. Görtz; w Sanoku: B. Barth; w Nowym Sączu: K. Miler; w Brodach: Ignacy Poeche.

Do nabycia: w Wiedniu: L. Bresany, Weihburggasse 27; w Pradze J. Preissig, Heinrichgasse; w Bernie F. Schmiedt; w Krakowie: K. Okoń, F. Fischer, M. Jawornicki, A. Suski; w Tarnowie: F. Leszczyński; w Rzeszowie: J. Schniter i Spółka; w Przemyślu: E. Machalski; w Jarosławiu: K. Zabłotny.

w czterech kolorach

Nr. 1 bezbarwna, Nr. 2 jesionowa, Nr. 3 orzechowa, Nr. 4 mahoniowa, z załączeniem sposobu użycia takowej.

Funt wystarczający na jeden wielki pokój, kosztuje 1 złr.

Z fabryki świec woskowych i blichowni wosku

FRYDR. SCHUBUTHA i SYNA

Lwów, Rynek 45.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tamże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonuja się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (3824 1—?)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.